

Zadania duszpasterstwa turystycznego (wybrane zagadnienia)

1. Zadania duszpasterstwa zwyczajnego
2. Duszpasterstwo w miejscach przyjmujących turystów
 - 2.1. Duszpasterstwo miejscowej ludności
 - 2.2. Zadania parafii turystycznej
3. Wybrane formy duszpasterstwa turystycznego
 - 3.1. Katolickie wczasy i wakacyjne rekolekcje
 - 3.2. Przewodnictwo katolickie
 - 3.3. Przydrożne kaplice
 - 3.4. Duszpasterstwo w węzłach komunikacyjnych
 - 3.5. Duszpasterstwo na kempingach
 - 3.6. Duszpasterstwo w kurortach
4. Środki realizacji duszpasterstwa turystycznego

1. Zadania duszpasterstwa zwyczajnego

Przygotowanie do spotkania z wolnym czasem ma miejsce w duszpasterstwie zwyczajnym i dotyczy ogółu wiernych. Według słów IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego wolny czas i turystyka należą do codzienności toteż przygotowanie do właściwego ich spędzania należy do szeroko pojętego wychowania, obejmującego każdego człowieka¹. Posługa na rzecz przysposobienia do korzystania z ich dóbr ma stać się zadaniem każdej diecezji i parafii, nawet jeśli nie wszystkie parafie stanowią „metę turystyki”². Zwyczajne duszpasterstwo parafialne winno podjąć temat „odpowiedzialnego

¹ *Schlußklärung*, w: PI XXIV, 1991, s.58, n.8.

² WDT II,3,A.

wykorzystania wolnego czasu dla odpoczynku i rekreacji”³. Istotnie, każdy człowiek ma w swym życiu do czynienia z problemem wolnego czasu: codziennej rekreacji po pracy, wypoczynku sobotnio-niedzielnego i urlopu. Niemal każdy okresowo opuszcza swoje rodzinne środowisko i w ten sposób staje się turystą. Toteż, w myśl III Światowego Kongresu, cały Kościół, wszyscy jego członkowie powinni osiąść znajomość chrześcijańskiego sensu wolnego czasu⁴.

Przygotowanie nie może przeradzać się jedynie w okolicznościową akcję, lecz winno stawać się stałym i podejmowanym systematycznie elementem pastoralnych poczynań. Działanie w tym względzie przybiera postać formacji dalszej i bliższej⁵. Ta pierwsza utożsamia się z szeroko pojętym, integralnym kształtowaniem człowieka, na które składa się urabianie zarówno jego naturalnych, ludzkich cech, jak i religijno moralnych postaw. Bazuje nań i wpływa zeń w naturalny sposób.

Problemy z którymi człowiek spotyka się podczas wolnego czasu i turystyki nie są bynajmniej odległe od innych spraw życia. Także w innych momentach codzienności spotyka się on z kwestią właściwego stosunku do wolności, odpowiedzialnego wyboru, kształtowania ewangelicznych odniesień do bliźnich, twórczego podejścia do swej egzystencji. Cała wychowawcza praca Kościoła zmierza do ugruntowywania w człowieku postaw opartych o zasady zawarte w Ewangeli. Prawidłowo ukształtowane człowieczeństwo, mocna wiara i dobrze uformowane sumienie, jak w całym moralnym życiu, tak i w wolnym czasie, turystyce bądź rozrywce pozwoli mu zachować chrześcijańskie oblicze.

Według R.Bleisteina, wybitnego znawcy problemu, jednym z podstawowych zadań duszpasterstwa odnoszącego się do sfery wolnego czasu jest „służba jednoczącej koncepcji życia i jednej niepodzielnej chrześcijańskiej egzystencji”. Wolny czas jest integralnym elementem ludzkiego życia oraz jego chrześcijańskiego samourzeczywistniania. Kościół w jednakowy sposób towarzyszy człowiekowi na wszystkich etapach jego życia. Jego działania wychowawcze

³ *Communio et communicatio*, Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, Kraków 1994, Tekst uchwał synodalnych, s. 100, n.152.

⁴ *Schlußdokument*, w: PI XXI, 1985, s.63, n.16.

⁵ Por. *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, Poznań 1972, s.97-98, n.359-360.

dążą do uświęcenia zarówno pracy, czasu wolnego, jak i różnych form tegoż czasu⁶.

Bliższe duszpasterskie przygotowanie do wolnego czasu i turystyki należy rozumieć w sensie treściowym bądź czasowym. To pierwsze obejmuje wszystkie zagadnienia bezpośrednio związane z wolnym czasem. To drugie intensyfikuje się w okresach poprzedzających wakacje, ferie bądź urlopy.

Poprzednie etapy naszych analiz starały się w miarę wyczerpujący sposób przedstawić paletę zagadnień dotyczących chrześcijańskiego stosunku wobec wolnego czasu i turystyki. Zilustrowały zatem to co winno stać się treścią bliższego przygotowania. Nie ma zatem potrzeby powrotu do rzeczonych kwestii.

W myśl Motu proprio Pawła VI *Apostolicae caritatis* duszpasterstwo na polu wolnego czasu i turystyki ma dwa aspekty: pomaga i ochrania⁷. A. Auer mówi, iż stanowi ono „stymulujący impuls” oraz „krytyczną miarę”⁸. Duszpasterstwo ma w pierwszym rzędzie stanowić pomoc w odkryciu i zrozumieniu samych walorów wolnego czasu. IV Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego wyraża się trafnie: „O ile turyści będą w większym stopniu świadomi okoliczności swej turystyki, o tyle staną się bardziej odpowiedzialni w kształtowaniu swego wolnego czasu”. Będą mogli wówczas skuteczniej dążyć do realizacji jego dóbr⁹. Jak wyraził się Jan Paweł II w swym słowie do III Światowego Kongresu, duszpasterstwo ma pomóc turystom w odkrywaniu dobra, które stoi do ich dyspozycji. Wspomóc ich, by czas ten stał się dla nich okresem jak największych duchowych korzyści¹⁰.

Konieczne jest zatem rozpowszechnianie samej znajomości chrześcijańskich walorów wolnego czasu¹¹, równocześnie zaś wyrabianie świadomości moralnego obowiązku ich efektywnego wykorzystania. To zaś wymaga ciągłego formowania w człowieku odpowiedniej wewnętrznej dojrzałości¹².

Niemniej istotnym elementem bezpośredniego przygotowania do wolnego czasu jest kształtowanie we właściwy sposób ludzkich oczekiwań w stosunku do tego okresu życia¹³. Duszpasterskie przygotowanie pomaga w ułożeniu wakacyjnych planów. Wskazuje ono szczególnie na znalezienie w nich zawsze chwil dla Boga. Wyraża się to między innymi w uwzględnieniu czasu na modlitwę i niedzielną Mszę św.¹⁴

Okres wakacji i turystyki jest dla człowieka znaczącą próbą dojrzałości jego wiary i weryfikacji chrześcijańskich postaw¹⁵. Istotnym wątkiem bezpośredniego przygotowania doń jest więc uświadamianie, iż Bóg widzi człowieka nieustannie i wszędzie. Jego przykazania obowiązują chrześcijanina zawsze, niezależnie od tego, gdzie przebywa i czym się zajmuje¹⁶. Toteż odpowiedzialny jest on przed Bogiem także wówczas, gdy znajduje się w drodze, poza miejscem stałego pobytu.

Przygotowanie do okresu wakacji ma więc charakter duszpasterskiej profilaktyki. Nie można równocześnie pominąć elementu terapii. Duszpasterstwo dba o leczenie duchowych ran. Szczególnie w okresie pourlopowym winno znaleźć się w nim miejsce na rachunek sumienia dotyczący odpowiedzialnego wykorzystania wolnego czasu. Jest to rodzaj chrześcijańskiego podsumowania tego okresu oraz zapytania o dobro i zło. Unikając głosu inkwizytora, duszpasterstwo stara się dokonać właściwej oceny ludzkich postaw, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności wakacyjnego życia. W razie potrzeby uświadamia ono człowiekowi jego błędy i grzechy oraz stara się doprowadzić do nawrócenia. Leczy ono jego duchowe rany mocą Bożego słowa, modlitwy i sakramentów świętych. W podsumowaniu nie można zatrzymać się jedynie na negatywach. Równie ważne jest ukazanie i potwierdzenie duchowych zdobyczy wakacyjnego okresu.

Specjalną uwagę w przygotowaniu do turystyki trzeba poświęcić młodemu pokoleniu. II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego wskazuje, iż

⁶ *Pastorale Aufgaben in Freizeitbereich*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s. 84 i nast.

⁷ Z dn. 19 marca 1970r., AAS 62(1970)193-197.

⁸ *Ethos der Freizeit*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.54.

⁹ Cyt. *Schlußdokument*, s.58, n.7.

¹⁰ *Die Werte des Tourismus und der Freizeit*, w: PI XXI, 1985, s.52.

¹¹ Por. WDT II,3,A.

¹² WDT I,1; por. A.L.Szafranski, *Kairologia. Zarys nauki o Kościele współczesnym*, Lublin 1990, s.83.

¹³ H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.99.

¹⁴ Słowo Pastorskie Biskupów do Rodziców, wychowawców i młodzieży: *O obowiązkach religijnych w czasie wakacji*, Warszawa, 31 maja 1964r., w: *Listy Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s.358.

¹⁵ Tamże, s.358.

¹⁶ *Komunikat Konferencji Biskupów polskich w sprawie kolonii letnich*, Przemysł 12 czerwca 1976r., w: cyt. *Listy Episkopatu...*, s. 258.

młodzież wymaga bardziej niż inni uwagi ze strony duszpasterstwa, a to ze względu na szczególne problemy wieku dorastania¹⁷. Nie do końca uformowana młoda osobowość łatwiej ulega złym wpływom, ale równocześnie, w naturalny sposób, otwarta jest na przyjęcie dobra. Nie można więc przeoczyć tej szansy.

Ważnym zadaniem dla duszpasterstwa na tym polu jest współpraca z rodziną. Ona jest pierwszym środowiskiem, w którym wychowuje się człowiek. W niej także spędza on znaczną część swego wolnego czasu. Świadcstwo życia samych rodziców i innych członków rodziny w istotny sposób przyczynia się do kształtowania młodego pokolenia. Duszpasterze, zwłaszcza katecheci, powinni przewidzieć przedwakacyjne spotkania z rodzicami, poruszające problematykę przygotowania do okresu wypoczynku. Służą one szczególnie uczulanu na rodzicielskie powinności. Wysłanie dzieci na zbiorowy wypoczynek (kolonię, obóz) nie zwalnia rodziców z osobistego obowiązku troski o ich wychowanie, zwłaszcza moralne i religijne. Winni oni zatem zainteresować się, w czyje ręce oddają swe dzieci, czy zgrupowanie będzie uwzględniło chrześcijańskie zasady życia. W razie potrzeby rodzice powinni domagać się odpowiednich gwarancji ze strony organizatora wypoczynku, np. respektowania prawa do praktyk religijnych¹⁸.

Duszpasterstwo nie odgradza się od współpracy z świeckimi instytucjami odpowiedzialnymi za wychowanie. Na pierwszym miejscu należy tu wymienić szkołę oraz organizacje troszczące się o urządzenie wolnego czasu i turystyki. Dzięki wspólnym, wielostronnym oddziaływaniom, formacja staje się skuteczniejsza. Współpraca ta jest jedną z dróg pozwalających skuteczniej usuwać rozłam istniejący między wiarą a codziennym życiem i ustrzegania się przed fałszywym przekonaniem, jakoby wolny czas i turystyka należały wyłącznie do świeckiej sfery.

W wychowaniu do wolnego czasu i turystyki duszpasterstwo korzysta ze znanych mu środków. Generalne Dyrektorium Katechetyczne mówi o kateche-

zie, „która uczy wykorzystania po chrześcijańsku wolnego czasu”¹⁹. Ma ona miejsce najpierw w ramach szkolnego nauczania religii dzieci i młodzieży. Jego program przewiduje jednostki lekcyjne dotyczące problematyki chrześcijańskiego wykorzystania wolnego czasu²⁰. Jednakże katecheci dbają o przeprowadzenie oddzielnych katechez na ten temat w okresie bezpośrednio poprzedzającym wakacje. Temat odpowiedzialnego podejścia do wolnego czasu pojawia się w kazaniach i homiliach. Ważną rolę pełnią w tym względzie katolickie środki masowego przekazu²¹.

Najodpowiedniejszą porą do podniesienia tematu jest okres przedwakacyjny i wakacyjny oraz czas następujący bezpośrednio po nim. Sprzyja temu sama atmosfera przygotowania do urlopów i ferii. Turyści wyruszający w drogę czynią odpowiednie plany, zbierają środki finansowe, kompletują osobiste wyposażenie. Jest to dobry moment, by przypomnieć wyjeżdżającym o niemniej ważnym „duchowym wyposażeniu”.

W czasie bezpośrednio poprzedzającym wakacje urządza się nabożeństwa kończące rok szkolny a zarazem przygotowujące do okresu wypoczynku²². Wskazane jest jednak, by nie ograniczać ich jedynie do dzieci i młodzieży, lecz zapraszać na nie wszystkich zainteresowanych. Na celebrację może składać się Msza św. lub nabożeństwo Słowa Bożego z odpowiednim pouczeniem. Zawsze trzeba zachęcić do Sakramentu Pokuty i Komunii św. Kończy się ona specjalnym błogosławieństwem²³. Na tę okazję przewiduje się okolicznościowe for-

¹⁷ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.147; por. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.309.

¹⁸ Por. cyt. *Słowo Pasterskie Biskupów do rodziców, wychowawców i młodzieży*, s.356-357; K.Wojtyła, *Słowo Pasterskie przed rozpoczęciem wakacji*, Kraków 31 maja 1977r., w: *Nauczyciel i Pasterz*, Rzym 1987, s.686.

¹⁹ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna* wydana przez Kongregację ds. Duchowieństwa, 11 kwietnia 1971r., tekst polski w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, pod red. W.Kubika, Warszawa 1985, t.1, (s.91-192), n.96.

²⁰ Np. *Katechizm Religii Katolickiej*, Paryż 1977, cz.3, katecheza 13 (*Niedziela*); cz.4, katecheza 18 (*Kultura wolnego czasu*); B.Harden, *Co robię w wolnym czasie*, w: *Dar Boży. Materiały do katechizacji młodzieży szkół zawodowych*, Łódź 1985, s.26-34. Wiele katechez traktuje o wolnym czasie ubocznie, np. z okazji nauki o rodzinie.

²¹ WDT II,3,A.

²² Por. np. *Nabożeństwo na zakończenie roku szkolnego i katechetycznego*, w: *Agenda liturgiczna*, Opole 1981, s.357-359.

²³ Por. Komisja Episkopatu ds. Katechizacji, *Wytyczne w sprawie przygotowania dzieci i młodzieży do wakacji*, Warszawa 11 kwietnia 1975r., mps.

muły²⁴. Nie jest wcale truizmem przypomnienie o wyposażeniu się na drogę w takie chrześcijańskie przedmioty jak modlitewnik, koronka, medalik, egzemplarz Pisma św., jak też dobra religijna książka²⁵.

W czasie następującym bezpośrednio po dłuższym okresie wakacyjnym urząda się podobne nabożeństwa. Obok wspomnianego już duchowego podsumowania są one okazją do wspólnego dziękczynienia a zarazem zadośćuczynienia za zaniedbania własne i innych ludzi. Tym, którzy dopuścili się w tym czasie zaniedbań, daje to impuls i okazję do nawrócenia oraz odnowy więzi z Bogiem (Sakrament Pokuty, Eucharystia). Dziękczynienie i przeproszenie mają charakter wychowawczy. Kształtują one świadomość, że wolny czas jest Bożym darem, za który odpowiedzialny jest każdy człowiek. Zarazem uczą pokuty za zaniedbanie szans danych przez Boga i duchowej odpowiedzialności za bliźnich, którzy popadli w zło.

Wychowawczym elementem staje się relacja złożona wobec innych przez osoby i grupy, które przeżyły w bogatszy sposób swój wakacyjny wolny czas. Jest nią np. świadectwo z pielgrzymki, wakacyjnych rekolekcji bądź katolickich wczasów. Może ona mieć miejsce podczas rozmaitych spotkań w domu parafialnym, na lekcjach religii, poprzez środki przekazu itp²⁶.

W wypadku dzieci i młodzieży powakacyjne nabożeństwo łączy się z nabożeństwem rozpoczynającym nowy rok szkolny. Pierwsze lekcje religii winny być również okazją do rozmowy na temat wakacyjnych przeżyć, ich chrześcijańskiej oceny, szczególnie zaś poruszenia sprawy religijnych praktyk²⁷.

²⁴ Np. *Obrzęd błogosławieństwa przed rozpoczęciem podróży*, w: *Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, t.1, s.196-204; *Obrzęd błogosławieństwa urzędów i przedmiotów przeznaczonych dla podróżujących*, tamże, s.281-292.

²⁵ Por. cyt. *Komunikat Konferencji Biskupów polskich w sprawie kolonii letnich*, s.257.

²⁶ Np. Ruch Światło-Życie, w jedną z wrześniowych niedziel urząda w parafiach dzień świadectwa z wakacyjnych oaz. Organizowane są krótkie relacje (świadectwa uczestników) podczas Mszy św. oraz oddzielne spotkania dla młodzieży i rodziców. W szeregu diecezjach Ruch urząda dziękczynną powakacyjną pielgrzymkę do jednego z sanktuariów.

²⁷ Przez szereg powojennych lat Wydziały Katechetyczne Kurii, na polecenie odnośnej Komisji Episkopatu, zalecały sporządzanie sprawozdania z praktyk religijnych dzieci i młodzieży podczas wakacji. Stawiano pytanie przede wszystkim o udział w niedzielnej Mszy św. oraz o to czy opiekunowie zbiorowego wypoczynku nie utrudniali

Specjalnym zadaniem jest duszpasterstwo niedzieli i dnia świątecznego. Zagadnienie ma szerszy aspekt, wykraczający poza dziedzinę wolnego czasu. Jednakże byłoby poważnym brakiem nie dostrzeżenie go w kontekście interesujących nas kwestii. Czas wolny znajduje swą kulminację i najwyższy przejaw w religijnym świętowaniu.

Dokumenty kościelne poruszające zagadnienie wolnego czasu są zgodne co do tego, że jest to dla duszpasterstwa sprawa o priorytetowym znaczeniu²⁸. Soborowa Konstytucja o liturgii świętej zaleca, by niedzielę, najstarszy dzień świąteczny, „tak przedstawić i wpoić w pobożność wiernych, aby stał się również dniem radości i odpoczynku po pracy” (n. 106). Duszpasterstwo podejmuje permanentne i gruntowne nauczanie na temat istoty dnia Pańskiego. Nie pomija jego społecznego znaczenia. Uczy ono jak łączyć w chrześcijańskim świętowaniu kult, wypoczynek i radość. Szczególnym zadaniem jest tu ukazanie, iż walory religijne (Msza św., modlitwa) w istotny sposób służą osiągnięciu pełnego odpoczynku. Turysta przekonany o wartości niedzielnej Mszy św. nie będzie skłonny do łatwego dyspensowania się od niej.

Prawdziwą szkołą w tej dziedzinie staje się świąteczna liturgia - jej piękno, bogactwo treści, uroczysty charakter, nie mówiąc o odpowiednim poziomie homilii²⁹. Dobrze przygotowana liturgia nie tylko stanowi zachętę do liczniejszego udziału wiernych ale kształtuje ich życiowe postawy. Z centralnego przeżycia Eucharystii rodzi się cała zawartość świątecznego dnia: modlitwa i refleksja nad życiem, spotkanie w innych wspólnotach, rekreacja, uczynki chrześcijańskiego miłosierdzia. Duszpasterstwo winno umiejętnie pomóc w przenoszeniu świątecznej atmosfery ze świątyni w codzienne życie, szczególnie do Kościoła domowego.

Duszpasterstwo uczy jak wypełniać świąteczny dzień we wspólnocie rodzinnej i sąsiedzkiej. Nie bez znaczenia pozostaje częsta zachęta do korzystania

praktyk religijnych. Fakty miały stać się argumentem w rozmowach z władzami państwowymi na temat poszanowania praw ludzi wierzących w Polsce (por. *Protokoły z zebrań dekanalnych wizytatorów katechizacji i Sprawozdania z praktyk religijnych dzieci i młodzieży*, archiwum Wydziału Katechetycznego Kurii Metropolitalnej w Krakowie).

²⁸ Por. cyt. Pierwszy Synod prowincji krakowskiej, s. 100, n.152; cyt. *Documento finale*, s.143.

²⁹ Nie bez znaczenia są takie elementy jak starannie przygotowane oraz możliwie najpełniejsze wykorzystanie liturgicznych funkcji, śpiew, chwile ciszy, światło, uroczysty wystrój świątyni.

nia w wolnym czasie świątecznym z dobrej literatury i prasy, zwłaszcza religijnej, wartościowych programów w radio i telewizji oraz innych kulturalnych przeżyć, jak również kultywowania świątecznych zwyczajów religijnych i ludowych³⁰. Obok zachęt cenne jest przygotowanie krótkich recenzji do propozycji. II Polski Synod Plenarny w projekcie dokumentu o chrześcijańskiej kulturze zachęca, by samo duszpasterstwo na terenie parafii przynosiło konkretne propozycje spędzania świątecznego wolnego czasu, organizując np.: teatralne przedstawienie, projekcję filmu, koncert, występ chóru, konkurs, wystawę, odczyt, spotkanie z ludźmi kultury itp. Odpust parafialny mógłby stać się nie tylko świętem religijnym, ale i świętem kultury³¹. W równej mierze dotyczy to duszpasterstwa ponadparafialnego.

2. Duszpasterstwo w miejscach przyjmujących turystów

Duszpasterstwo poza parafią macierzystą turystów ma miejsce w parafii przyjmującej gości, bądź też przyjmuje różnorodne formy ponadparafialne, związane z miejscem lub środowiskiem pobytu przybyszów. Choć różne mogą być podmioty organizujące to duszpasterstwo, zasadnicza rola przypada tu parafiom, a w szerszym zakresie diecezjom, które swym zasięgiem obejmują regiony o szczególnie nasileniu ruchu turystycznego, okolice lotniskowe, uzdrowiskowe itp³².

³⁰ Por. E. Clarizio, *Christliche Ausbildung zum Tourismus*, w: PI XV, 1977, s.15-16.

³¹ *Kościół w Polsce wobec problemów kultury*, w: II Polski Synod Plenarny, *Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, s.317; Ruch „Ku lepszemu światu” rozpowszechnia w parafiach zwyczaj tzw. Familiady. Jest to rodzaj parafialnego święta, w które angażuje się całe lokalne środowisko wraz z jego instytucjami. Obok religijnych przeżyć proponowana jest cała gama imprez kulturalnych (występy zespołów, konkursy, kiermasze, koncerty itp.).

³² Por. Wypowiedź Jana XXIII, *Turystyka i duszpasterstwo*, z 19 lutego 1963r., cyt. za J.Döpfner, *Päpstliche und Konziliare Dokumente über den Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.40; R.Bleistein, *Theologie der Tourismus-Pastoral*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s. 88.

Soborowy *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów* zaleca, by pastoralną troską obejmować wszystkie kategorie osób, niezależnie od wieku, stanu i narodowości, zarówno ludność miejscową, jak i przybyszów oraz cudzoziemców (n.16). Na słowa dekretu powołuje się cytowane wielokrotnie Motu proprio Pawła VI *Apostolicae caritatis*, tworzące Papieską Komisję dla Spraw Migracji i Podróżnych. Duszpasterstwo turystyczne ma więc być skierowane nie tylko do turystów, lecz także do parafian stałych³³. Duszpasterze parafii wczasowo-turystycznych stają przed trudnym zadaniem zharmonizowania działań skierowanych do obu tych grup. Choć w wielu elementach są one zbieżne ze sobą, jednakże odmienna sytuacja stałych mieszkańców i gości, każe poszukiwać odrębnych odpowiedzi, adekwatnych do ich potrzeb. Nie może się zdarzyć sytuacja zaniedbania jednej z tych grup, choćby z przyczyn proporcji ilościowych. Duszpasterz nie powinien zaniedbać miejscowej ludności, gdy przybywa liczniejsza rzesza turystów. I odwrotnie, nie dostrzec potrzeb niewielkiej nawet grupy gości. Byłaby to sytuacja „owcy bez pasterza”, nad którą ubolewał sam Chrystus (por. Mk 6,34). Oczywiście do roztropności, dyktowanej potrzebą chwili, należy odpowiednie rozłożenie wysiłków w tym względzie.

2.1. Duszpasterstwo miejscowej ludności

Duszpasterstwo wśród miejscowej ludności zamieszkującej wczasowe okolice, także w okresach urlopowych zachowuje swój normalny rytm. Jednakże nie można w nim przeoczyć elementów i treści będących odpowiedzią na specyfikę sytuacji. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* mówią o konieczności wychowawczej troski wobec miejscowej ludności, u której zatrzymują się turyści. Sugerują one dwa kierunki pastoralnych działań: zapobiegawczy i naprawiający³⁴. Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, zalecając tworzenie duszpasterstwa w ośrodkach wczasowych, wymienia wyraźnie „specjalne duszpasterstwo”, które ma objąć także miejscowych parafian (n.153). Ma więc na myśli nie tylko zwyczajną pastoralną troskę trwającą cyklicznie

³³ Por. *Communio et communicatio*, Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, Kraków 1994, Tekst uchwał synodalnych, s.100, n. 153.

³⁴ II,3,B,e.

przez cały rok, ale jej specyficzne formy mające związek z rozwijającym się na danym terenie ruchem turystycznym.

Zauważyliśmy już, iż ludność okolic letniskowych ulega poważnym wpływom ze strony ruchu turystycznego. Dotyczą one nie tylko zewnętrznych zmian w organizacji ich życia podczas urlopowego sezonu, lecz także sfery moralnej. Toteż istotną sprawą jest przypomnienie postulatów I Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego o „przygotowaniu Kościoła lokalnego do dobrego przyjmowania turystów podczas wakacji”³⁵.

Dla miejscowych mieszkańców okres sezonu turystycznego jest czasem zwyczajnej pracy. Co więcej, praca ta nasila się. Wielu z nich obsługuje gości, pracując w domach wczasowych, hotelach, gastronomii lub sieci handlowej. Dla innych, zwłaszcza latem, jest to czas wzmożenia prac rolniczych. Obciążenie sprawia, iż brak im czasu na praktyki religijne i udział w życiu kościelnym. Zagrożeniu więc ulega ich życie wiary. Podczas gdy urlopowicze wypoczywają, inni obciążeni są wyęzonymi obowiązkami. Może to wywołać sytuację napięcia między obydwoma grupami. Toteż, jak wyraził się II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego, gospodarze potrzebują szczególnego duchowego wsparcia i pomocy, które dało by im wewnętrzne umocnienie i pokój³⁶.

Duszpasterz liczy się z sytuacjami w jakich znajdują się jego parafianie. Toteż podejmuje odpowiednie ich przygotowanie, wcześniej, przed sezonem urlopowym³⁷. Nie zaniedbuje on również działań leczących, wobec negatywnych wpływów wywołanych przez kontakt z turystycznym ruchem. W niektórych momentach jest to formacyjna praca starająca się poniekać „nadrobić” braki w religijno-moralnym życiu wiernych. Powstały one na skutek zaniedbań wywołanych nadmiernym zaabsorbowaniem sezonową pracą.

Szczególną duszpasterską troską jest umacnianie religijno-moralnych postaw. Pozwolą one, w konfrontacji z każdą życiową sytuacją, zachować wierność chrześcijańskim zasadom. Miejscowa ludność spotka się z innym stylem życia turystów. Niekiedy będzie to dla nich źródłem zgorznienia. Zatem trzeba jej w rzeczowy sposób przedstawić duchowe zagrożenia i zachęcić do „prze-

zorności wobec nowatorstwa w zapatrywaniach i obyczajach”³⁸. Najistotniejszymi środkami utwierdzenia pozostają zawsze Boże słowo prawdy, modlitwa i sakramenty św.

Strzec się trzeba budzenia przesadnych obaw w stosunku do zagrożeń i kształtowania wyłącznie defensywnych postaw. Na pierwsze miejsce wysuwa się zasada umacniania w dobrym oraz umiejętność krytycznego spojrzenia na rzeczywistość w duchu prawdy. Nawet chwila trudna może stać się dla nich okazją do utwierdzenia w życiu wiernym chrześcijańskim zasadom, stanowiąc impuls do głębszego przemyślenia osobistych przekonań³⁹. Sytuacja obrony może powodować zamknięcie na duchowe dobro, które może zrodzić się w kontakcie z przybyszami. Paraliżuje ona zdolność do dawania świadectwa wobec innych.

Ważną sprawą jest wychowanie miejscowej ludności do chrześcijańskiej gościnności. Wypływa ona z pozytywnego ustosunkowania się do przybyszów jako braci w Chrystusie. Duszpasterstwu przychodzi walczyć z często pojawiającymi się negatywnymi postawami w stosunku do przyjezdnych. Trzeba szczególnie uświadomić, że przybysze nie są tylko „złem koniecznym” i osobami sprawiającymi kłopoty w zwyczajnym, miejscowym rytmie życia⁴⁰. Przybysze z miasta nie przyjechali by jedynie próżnować, podczas gdy inni ciężko pracują. Także i oni są ludźmi ciężkiej pracy, a na urlop przybyli, by skorzystać z należnego im odpoczynku. Przyjęcie gości nie jest wyłącznie okazją do pozyskiwania materialnych korzyści⁴¹. Otwarta, pełna szacunku, gotowa do służby postawa miejscowych mieszkańców może stać się prawdziwym chrześcijańskim świadectwem. Trzeba tu uświadomić, że chrześcijańscy gospodarze mają być wśród gości prawdziwymi apostołami. Życie przynosi im wiele okazji, by

35 *Postulaty*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.309.

36 *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.147.

37 Tamże, s.146.

38 WDT II,3,B,e.

39 Por. R.Bleistein, art.cyt., s. 83; H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.101.

40 Tak może się dziać w miejscowościach o dużym nasileniu ruchu turystycznego, gdy turyści zajmują wiele przestrzeni w publicznych miejscach, wykupują ze sklepów towary itp.

41 Por. *List Pastorski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa 16-18 marca 1995r, n.5.

dać przykład żywej wiary, zachęty do dobrego a niekiedy delikatnego upomnienia⁴².

Czasem najbardziej odpowiednim dla pogłębionej formacyjnej pracy wśród miejscowej ludności jest okres poza sezonem turystycznym⁴³. Nie obciążona obsługą gości, dysponuje ona większą ilością wolnych ku temu chwil. Niektóre sprawy dotyczące odniesień wobec turystów zrzeczniej jest omawiać jedynie „wśród swoich”.

Okazją do przygotowania staje się katecheza, niedzielne homilie, parafialne rekolekcje. W tym celu można wykorzystać okolicznościowe nabożeństwa (np. modlitwa w intencji oczekiwanych turystów oraz o ducha gościnności). Modlitwa jest pierwszym krokiem w kierunku apostołstwa. Buduje ona szczególną międzyludzką solidarność⁴⁴. Spotkania z grupami działającymi na terenie parafii, szczególnie Parafialną Radą Duszpasterską pozwoli wspólnie omówić problematykę związaną z ruchem turystycznym i przygotować konkretne duszpasterskie plany na wakacyjny sezon.

2.2. Zadania parafii turystycznej

Turyści stanowią grupę osób przebywających na terenie parafii przejściowo. Są wśród nich i tacy, których pobyt trwa dłużej (np. rodziny przebywające kilka tygodni na wczasach, pensjonariusze sanatoriów, dzieci tzw. zielonych szkół). Zdarza się i taka sytuacja, że dla niektórych miejscowość turystyczna stanowi jak gdyby „drugie miejsce zamieszkania” i „drugą parafię” (np. właściciele domków letniskowych, przybywający z odwiedzinami do rodziny)⁴⁵.

⁴² Por. L.Kaczmarek, *Odezwa w sprawie wczasów*, Gdańsk-Oliwa, 17 maja 1971r., w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.290-291. Gospodarze mogą np. informować o kościelnych nabożeństwach i zachęcić do udziału w nich; zdecydowana postawa sprzeciwu może uchronić przed złem.

⁴³ Cyt. *Documento finale*, s.146.

⁴⁴ Por. R.Svoboda, *Kirche, Freizeit und Tourismus*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg-Basel-Wien 1971, Bd.II/2, s.317.

⁴⁵ I Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego każe zwrócić duszpasterską uwagę na tzw. turystów weekendowych przybywających często do tego samego

Niestalość pobytu nie usprawiedliwia braku duszpasterskiej troski o turystów. Wręcz przeciwnie, także i oni, wymagają ze strony duszpasterstwa odpowiednich działań, które staną się nie tylko „obsługą” duszpasterską, lecz w myśl *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego*, okazją do prawdziwej duchowej opieki⁴⁶. Jak wyraził się Jan Paweł II, jest to autentyczne przepowiadania wiary⁴⁷. W myśl słów Papieża zadaniem miejscowej społeczności wierzących jest „braterskie przyjęcie gości do życia lokalnej kościelnej wspólnoty, wskazanie im drogi, by stali się oni żywymi członkami tej części Kościoła” oraz „wyjście na przeciw w rozmaitych aspektach: sakramentalnym, kulturalnym i pomocy w odpoczynku”⁴⁸.

Pastoralna posługa na rzecz turystów jest w myśl słów Pawła VI obowiązkiem⁴⁹. Należy ona do zadań parafii w miejscu ich pobytu⁵⁰. Duszpasterstwo zobowiązane jest do podjęcia prawdziwego dialogu z turystami⁵¹. Ale też, należy dążyć, by także sami turyści, ze swojej strony podjęli się współpracy duszpasterskiej w parafiach ich przyjmujących, włączając się rozmaite religijne inicjatywy⁵².

Według cytowanych *Wskazań ogólnych*, pastoralna troska o gości znajduje swe centralne miejsce w Eucharystii. Jest ona zawsze źródłem i szczytem życia wspólnoty Kościoła⁵³. Poprzez Eucharystię buduje się Kościół, żywa wspólnota wertykalna i horyzontalna. Tu wierni odnajdują źródło łask potrzebnych na każdą chwilę ich życia. Tu koncentruje się posługa wychowawcza Kościoła.

miejsca i tworzących jakby część lokalnej społeczności (*Postulaty kongresu*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1979)8-9, s.310).

⁴⁶ II,3,A,d.

⁴⁷ *Die Werte des Tourismus und der Freizeit*, w: PI XXI, 1985, s.52.

⁴⁸ Ansprache in Courmayeur, am 7.September 1986, w: *Der Apostolische Stuhl, Vollständige Dokumentation*, Köln und Libreria Editrice Vaticana, 1986, s. 667.

⁴⁹ *Przemówienie do uczestników I Kongresu diecezjalnego miasta Rzymu na temat duszpasterstwa turystyki*, 12 czerwca 1969r., w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.265.

⁵⁰ Por. L.Kaczmarek, *Instrukcja dotycząca duszpasterstwa wśród turystów i wczasowiczów*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.287-288.

⁵¹ WDT II,3,B,a.

⁵² Jan Paweł II, cyt. Ansprache in Courmayeur, s.667.

⁵³ WDT II,3,a; por. H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.104.

Toteż w ośrodkach wczasowo-turystycznych na czoło duszpasterskiej działalności wysuwa się zawsze posługa liturgiczna i sakramentalna⁵⁴. Duszpasterstwo skupia się najpierw wokół świątyni. Z tego miejsca płyną wszelkie istotne duchowe inspiracje. Nie zaprzecza to bynajmniej zasadzie, że jest to duszpasterstwo „w drodze”.

Istotnym elementem Eucharystii jest przeżycie uniwersalnej wspólnoty Kościoła. Ma ona prowadzić do spotkania Bogiem, odkrycia Jego obecności w słowie i sakramentalnych znakach. Liturgia Mszy św., zwłaszcza niedzielnej, winna być przygotowana szczególnie starannie, z wykorzystaniem wszelkich możliwości jej ubogacenia⁵⁵. W miejscowościach turystycznych na nabożeństwie mogą znaleźć się osoby mające rzadki kontakt z Kościołem. Do poszukiwania kontaktów z religią zachęca ich szczególna atmosfera wakacji. Paweł VI przypomniał, że nie można przeoczyć tego faktu. Głęboko przeżyta liturgia może stać się dla nich niepowtarzalnym momentem odnowienia więzi z Bogiem⁵⁶. Ewangelia jest zawsze ta sama, skierowana do wszystkich ludzi, niezależnie od środowiska ich pochodzenia. Jednakże jej głoszenie winno liczyć się w ze zróżnicowanym poziomem odbiorców i ich aktualnymi potrzebami. Wymaga to więc troski o przygotowanie słowa, które byłoby dostosowane do duchowego poziomu gości⁵⁷. Przybysze z miasta mają często wyostrzony krytyczny zmysł. Wszystkie te okoliczności winny stanowić wezwanie do szczególnej staranności i odpowiedzialności w kształtowaniu liturgii. Piękno obrzędów ma stanowić zachętę do owocniejszego udziału w niej, ale równocześnie prowadzić głębiej, do istotnych, nadprzyrodzonych bogactw. Pomoże w tym odpowiedni dobór tekstów liturgicznych, komentarzy a zwłaszcza dobrze przygotowana homilia. W całej liturgii winien znaleźć odzwierciedlenie fakt obecności przybyszów - turystów. Mszalna homilia, choćby w niewielu słowach, nawiązuje do okoliczności ich wakacyjnego życia: odpoczynku, wędrowania itp., pomagając w odkrywaniu ich chrześcijańskich powinności.

⁵⁴ R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.128.

⁵⁵ WDT II,3,B,c.

⁵⁶ Wypowiedź z 19 marca 1966r., cyt. za J.Döpfner, *Päpstliche und Konziliare Dokumente über den Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973., s.50.; R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen...*, art.cyt., s.130.

⁵⁷ WDT II,3,B,c; przytoczono tu KDK 44.

Zadbać trzeba o elementy, które dobitniej ukazywałyby wspólnotę horyzontalną i nie dopuścić do tego, by ktokolwiek poczuł się w niej obcy. Duszpasterz ma zatem pomóc gościom, by „mogli włączyć się w miejscową społeczność”⁵⁸. Ważną rolę odgrywa skierowane do gości pozdrowienie celebrysa (w imieniu miejscowej wspólnoty), powitanie ich na terenie parafii zachęta do skorzystania z rozmaitych propozycji duszpasterskich dla nich przygotowanych. Nie zapomni on również o ich pożegnaniu oraz życzeniach Bożej opieki podczas dalszej drogi i pobytu w rodzinnych środowiskach⁵⁹. Jeśli są to obcokrajowcy dobrze jest przygotować pozdrowienie w ich rodzimym języku. Wskazuje się na znaczenie wezwań Modlitwy Wiernych. Obejmują one potrzeby gości, osób pracujących w obsłudze ruchu turystycznego, jak również tych, którzy nie mogą korzystać z wczasów. Tą drogą budzi się prawdziwa chrześcijańska solidarność. Odpowiednio przygotowane wezwania mają swoje wychowawcze znaczenie. Zwracają one uwagę na szereg chrześcijańskich powinności związanych z okresem turystyki⁶⁰. Elementami sprzyjającymi budowaniu jedności są liturgiczne gesty (postawy ciała, znak pokoju) oraz pieśni⁶¹. Zadaniem animatora liturgii jest takie ich przygotowanie, by sprzyjały czynnemu udziałowi wszystkich obecnych. Z drugiej strony dąży on do uniknięcia możliwych dysnansów spowodowanych obecnością osób z różnych środowisk. Niekiedy konieczna okaże się krótka próba liturgiczna lub komentarz podczas samej liturgii. Pomocą służą przygotowane dla wszystkich teksty pieśni i modlitw (drukowane lub na ekranie)⁶².

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego zalecają w letniskowych miejscowościach sprawowanie Mszy św. w dni powszednie w godzinach

⁵⁸ Instrukcja o Kulcie Tajemnicy Eucharystycznej *Eucharisticum mysterium*, z 25 maja 1967r., AAS 59(1967)599-637), n.19.

⁵⁹ Por. *Pro memoria o duszpasterstwie podczas wakacji*, w: *Biuletyn duszpasterski Wydziału Koordynacji Duszpasterstwa Kurii Metropolitalnej w Krakowie*, R.3, nr 5(15), s.13, n.5.

⁶⁰ Por. WDT II,3,B,c.

⁶¹ Cyt. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu*, s.310.

⁶² W różnych lokalnych wspólnotach przyjęto rozmaite postawy podczas liturgii (przyklęknięcia, postawa stojąca, sposób przekazywania znaku pokoju, przystępowania do Komunii św.), teksty bądź melodie pieśni. W ośrodku wczasowym trzeba dyskretnie i z taktem wytłumaczyć istnienie różnic i starać się o możliwe ujednoczenie. Inaczej podczas liturgii dochodzi do niepotrzebnego nieładu i napięcia.

wieczornych połączonych z homilią⁶³. Wczasowicze dysponują większą ilością czasu dla siebie. Niejeden z nich chętnie weźmie udział w dodatkowym nabożeństwie. Godziny wieczorne bardziej odpowiadają turystom. W ciągu dnia mają oni swój plan wypoczynkowy i wycieczkowy. Ponadto sama atmosfera wieczoru bardziej sprzyja medytacji i modlitwie. Zamiast Mszy św. można zaproponować inne paraliturgiczne nabożeństwo. II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego zachęcał do poszukiwania takich sposobów, które zdolne byłyby do wyrażenia chrześcijańskich wartości z korzyścią dla wierzących⁶⁴. Możliwości w tym względzie są szerokie, od form tradycyjnych do nowych: nabożeństwa biblijne, adoracje, różaniec, spotkania modlitewne propagowane przez chrześcijańskie ruchy odnowy itp. Proponuje się także oddzielne dni skupienia bądź rekolekcje dla gości wczasowych miejscowości. Wybór zależy od okoliczności. Wydaje się, że w wypadku duszpasterstwa turystycznego trzeba pozostawić więcej miejsca dla spontaniczności. Wszystkie wymienione formy stanowią znakomitą okazję do pogłębiania znajomości prawd wiary i Pisma św., chrześcijańskiego życia bądź praktyki modlitwy. Stanowią one zalecaną przez *Dyrektorium katechetyczne* katechezę dla turystów⁶⁵. Dla wielu jest to droga do tego, by w wakacyjnym czasie „nadrobić” zaniechania w osobistym życiu religijnym.

Ważnym duszpasterskim zadaniem jest samo udostępnienie Mszy św. w takim czasie i w takich miejscach, by było to dogodnie dla wszystkich chcących w niej uczestniczyć. Dotyczy to przede wszystkim Mszy św. niedzielnych i świątecznych. Należy liczyć się ze specyfiką sytuacji turystów, nie zapominając o ludności miejscowej⁶⁶. I. Tokarczuk pisze o konieczności „zbliżenie ołtarza do ludzi”. „Wychodząc na przeciw” ze świąteczną Mszą św. duszpasterstwo

pomaga utrudzonym całotygodniową pracą ludziom w prawdziwie chrześcijańskim odpoczynku, podczas którego chcą oni spotkać się z Bogiem⁶⁷.

Znacznym udogodnieniem jest w tym względzie Msza św. świąteczna sprawowana w przeddzień wieczorem, zwłaszcza dla osób planujących dłuższą wycieczkę oraz dla zatrudnionych w obsłudze turystyki. Nie powinno się zaniedbać tej możliwości, nie tylko w miejscowościach turystycznych⁶⁸ ale także w miejscowościach, z których notuje się liczne wyjazdy świąteczne, głównie w większych miastach.

W miejscach o dużym napływie gości zachodzi konieczność wprowadzenia dodatkowych Mszy św., by nie doszło do nadmiernego tłoku w kościele. W wypadku dużej koncentracji grup wczasowo turystycznych, w rejonach oddalonych od kościoła parafialnego, trzeba zadbać o wprowadzenie Mszy św. w kaplicach dojazdowych a nawet polowych (sub divo)⁶⁹. Może temu celowi służyć ruchoma kaplica⁷⁰. Potrzeba taka zachodzi np. w wypadku istnienia osiedli letniskowych oddalonych znacznie od kościoła parafialnego, dużych kempingów i pól namiotowych, obozów harcerskich położonych w ustronnych miejscach, dużych ośrodków sportowych, plaż⁷¹, schronisk górskich wokół których sezonowo nasila się ruch itp⁷². W razie odprawiania Mszy św. polowych należy zachować odpowiednie przepisy kościelnego prawa. W wypadku grupy przybywającej z zewnątrz, wypada w tej sprawie porozumieć się z proboszczem miejsca.

Współczesną turystykę cechuje wzrost wyjazdów zagranicznych. Zaleca się, by wychodząc na przeciw coraz liczniejszym grupom obcojęzycznym, zadbać o

⁶³ II,3,c.

⁶⁴ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.145.

⁶⁵ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Ogólna instrukcja katechetyczna*, z 11 kwietnia 1971r., tekst polski w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Warszawa 1985, t.1, (s.91-192), n.96.

⁶⁶ Por. *Eucharystia źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego*, w: *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979*, Kraków 1985, t.1, s.263, n.36. O sytuacji turystów pisaliśmy wcześniej. Dodać trzeba, że niemniej ważna jest sytuacja miejscowej ludności zatrudnionej w obsłudze ruchu turystycznego. Tu trzeba w miarę możliwości uwzględnić godziny pracy placówek obsługi, by także pracujący mogli przyjść na Mszę św.

⁶⁷ *Duszpasterstwo w perspektywie roku dwutysięcznego*, w: *Problemy duszpasterskie*, nr 10, s.26-27; por. J.L.Archambault, *Aktualność życia wiecznego*, w: *Communio* 12(1992)1, s.84.

⁶⁸ WDT, II,3,B,c.

⁶⁹ *List Pastorski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa 16-18 marca 1995r., n.6.

⁷⁰ WDT II,3,B,c.

⁷¹ Np. na wybrzeżach Hiszpanii w okolicach dużych plaż zorganizowane są polowe kaplice, do których dojeżdżają księża z Mszą św. niedzielą.

⁷² Np. polskich górach Gorcach, w pobliżu dużego schroniska pod szczytem Turbacza od kilkunastu lat czynna jest w niedziele kaplica. Tamtejszy kapelan relacjonuje, iż w niektóre letnie niedziele na trzy Msze św. przychodzi do 500 osób (relacja z 1990 r.).

odprawianie przynajmniej niektórych Mszy św. w bardziej znanych językach obcych⁷³. Dotyczy to szczególnie większych miast i ośrodków turystycznych o międzynarodowym charakterze. Intencją jest umożliwienie bardziej świadomego i owocnego udziału w Eucharystii. W sytuacji świata turystyki, bardzo aktualne staje się, zalecane przez Sobór Watykański II, pielęgnowanie znajomości języka łacińskiego. Poleca się również, zwłaszcza w większych miastach i ośrodkach turystycznych, odprawianie w każdą niedzielę i święto przynajmniej jednej Mszy św. w języku łacińskim⁷⁴. W Mszach św., w których biorą udział większe grupy obcojęzyczne, można wyraźniej zaznaczyć ich udział przez włączenie w niektórych momentach ich ojczystego języka (np. jedno z czytania Liturgii Słowa, wezwanie modlitwy wiernych, pieśń, komentarz). Czynić to trzeba jednak zawsze z zachowaniem odpowiednich liturgicznych przepisów.

Eucharisticum mysterium zachęca, by w miarę możliwości, od czasu do czasu, sprawować Msze św. dla narodowych grup, uwzględniając ich własne zwyczaje⁷⁵. W wypadku duszpasterstwa turystycznego mogą to być oddzielne Msze św. w rejonach, gdzie notuje się większe skupiska wczasowiczów z danego kraju lub grupy językowej. Wymaga to jednak najczęściej zaproszenia osobnego duszpasterza z rodzinnego kraju.

Jednym z najważniejszych zadań duszpasterstwa turystycznego jest szafowanie Sakramentu Pokuty⁷⁶. W obcym środowisku, w atmosferze urlopowego odprężenia, turyści chętniej korzystają ze spowiedzi, chcąc zrzucić balast zła, które gnębi ich w codziennym życiu⁷⁷. Duszpasterze dbają o stałe dyżury w konfesjonale. Pożądane jest wprowadzenie dodatkowych dyżurów poza zwyczajnymi godzinami, by spowiednik nie był ograniczony czasem. Trzeba się liczyć, przynajmniej podczas turystycznego sezonu, ze zwiększoną ilością penitentów, którą powoduje sam napływ gości (np. w pierwsze piątki miesiąca, w niedziele). Stąd potrzeba zapewnienia odpowiedniej ilości kapłanów. Z tych

samych przyczyn, pożądane byłoby w większych ośrodkach ustanowienie stałego penitencjarza.

Postulat posługi w językach obcych dotyczy w równej mierze szafowania Sakramentu Pokuty. Przynajmniej w niektórych kościołach, zwłaszcza położonych w centrach, jak również znaczniejszych miejscach pielgrzymkowych, powinny istnieć dyżury kapłanów władających obcymi językami, zdolnych do posługi sakramentalnej obcokrajowcom.

Obecne prawo kościelne nie wymaga odrębnej jurysdykcji do spowiadania od ordynariusza miejsca. Jednakże wskazane jest w ośrodkach o większym ruchu turystycznym, uzyskanie odpowiednich pełnomocnictw dla rozgrzeszania z grzechów zarezerwowanych biskupowi miejsca⁷⁸. Dotyczy to szczególnie sanktuariów oraz znaczniejszych kościołów licznie odwiedzanych przez turystów (katedry, zabytkowe kościoły).

Niejednokrotnie, z wymienionych już przyczyn, goście odczuwają potrzebę indywidualnego spotkania z duszpasterzem w celu dłuższej rozmowy z nim. Jest ona okazją do duchowego wsparcia, rozwiązywania pytań i problemów. Może ona w pewnych wypadkach zakończyć się sakramentalną spowiedzią. Rozmowa taka stanowi sposobność do bliższego kontaktu z duszpasterzem. Zmienia się wówczas jego obraz. Przestaje on być kojarzony z nieznanym i przypadkowym szafarzem sakramentu, bądź kościelnym urzędnikiem. Staje się bardziej bratem w tej samej wierze i duchowym doradcą. Tworzenie sytuacji do tego typu dialogu staje się, według *Wskazań ogólnych*, szczególnie palącą potrzebą duszpasterstwa turystycznego⁷⁹. Toteż ceną formą są dyżury duszpasterskie kapłana (pozakancelaryjne)⁸⁰. W pewnych wypadkach należałoby postu-

⁷³ Cyt. *Eucharisticum mysterium*, n.19., WDT II,3,B,c; *Eucharystia źródłem i szczytem...*, cyt. dok., s.263, n.36.

⁷⁴ *Eucharystia źródłem i szczytem...*, cyt. dok., , n.44 i 36.

⁷⁵ Cyt. *Eucharisticum mysterium*, n. 19.

⁷⁶ *Problemy duszpasterskie w związku z wczasami i koloniami letnimi*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1970)8-9, s.301.

⁷⁷ Nie przeprowadzono co prawda bliższych badań na ten temat, lecz duszpasterze miejscowości wczasowych mówią o wielkiej potrzebie czasu na spowiedź gości. Sygnalizują wiele przypadków trudnych spowiedzi, które prowadziły do nawróceń.

⁷⁸ Zalecenia *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego* w sprawie potrzeby udzielania miejscowym proboszczom władzy delegowania obcych kapłanów do słuchania spowiedzi są obecnie nieaktualne. Natomiast nie zauważają one potrzeby uprawnień do rozgrzeszania z grzechów zarezerwowanych, co w wypadku dużego napływu obcych wydaje się nieodzowne. Taką potrzebę dostrzegła np. *Instrukcja dotycząca duszpasterstwa wśród turystów i wczasowiczów*, L.Kaczmarka, Gdańsk-Oliwa, 25 czerwca 1971r., w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.289.

⁷⁹ Por. WDT II,2,a; I,3,B,a.

⁸⁰ Por. np. cyt. *Pro memoria w sprawie duszpasterstwa wakacyjnego*, s.14, n.9. Należałoby w polskim duszpasterstwie podjąć próbę wprowadzenia, na wzór niektórych krajów zachodniej Europy, specjalnych pomieszczeń na duszpasterskie rozmowy, bądź też konfesjonałów, w których spowiedź odbywa się na sposób rozmowy, przy stoliku, „twarzą w twarz”.

lować analogiczne dyżury osób świeckich, np. poradnictwa małżeńskiego, bądź psychologa. Niekiedy duszpasterstwo służy turystom pomocą grzecznościową w znalezieniu kwatery i miejsca wyżywienia. Jest to przejaw otwarcia ku konkretnym ludzkim potrzebom i okazja do nawiązania indywidualnych kontaktów duszpasterskich⁸¹.

Elementem ważnym dla duszpasterskich działań wśród turystów, mogącym przyczynić się zarówno do większej zachęty, jak i do odstręczenia, jest samo urządzenie budynku kościelnego. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* mówią o zapewnieniu mu zawsze odpowiedniej dostojności⁸². Rolę odgrywa tu najpierw sam wystrój, dekoracja, schludność i czystość. Piękno zewnętrzne świątyni wraca człowieka ku Bogu⁸³. Przyczynia się ono do wewnętrznego skupienia i budowania w nim duchowej harmonii. Niemały wpływ mają tu same fizyczne warunki udziału w nabożeństwie. Istotne jest więc, przy napływie większej ilości gości w ośrodkach turystycznych, zapewnienie miejsc siedzących, dążenie do wyeliminowania tłoku, odpowiednia wentylacja świątyni latem, a zimą jej ogrzanie.

Przy tej okazji wspomnijmy problem zadbania o wysoki poziom muzyki kościelnej i śpiewu. Ich piękno zachęca do modlitwy i budzi pozytywne religijne uczucie. Strzec się jednak trzeba zamieniania kościoła na salę koncertową, choćby intencją było przyciągnięcie większej ilości wiernych. Muzyka i śpiew kościelny na pierwszym miejscu są modlitwą i uwielbieniem Boga.

Duszpasterstwo w parafii turystycznej rozwija się także poza posługą liturgiczno-sakramentalną. Jego centrum stanowi dom parafialny. Jest w nim miejsce na rozmaite spotkania organizowane dla wczasowiczów. Są one okazją do szerszego rozwoju wymienionej już katechezy dla turystów. Spotkania dla wczasowiczów przyjmują formę pogadanek, konferencji, bądź zebrań w małych grupach. Ich tematyka obejmuje nie tylko ascetyczne tematy. Można w nich poruszać problemy szeroko rozumianej kultury chrześcijańskiej i zabytków (szczególnie związane z danym rejonem), interesujące zagadnienia z

dziedziny nauki społecznej⁸⁴ bądź historii Kościoła. Tematem aktualnym dla urlopowiczów jest problem chrześcijańskiego podejścia do turystyki i odniesienie człowieka do przyrody.

Podstawowym postulatem dotyczącym doboru tematyki jest nawiązanie do sytuacji urlopowiczów i poszukiwanie odpowiedzi na ich aktualne wewnętrzne potrzeby. Czas odpoczynku i związane z nim odprężenie niosą ze sobą w naturalny sposób większe otwarcie na problemy ducha i własnej egzystencji. Stawiają one człowieka wobec frapujących, nowych sytuacji. Jest to więc także właściwy kontekst do przepowiadania wiary⁸⁵.

Ważną, choć trudną sprawą jest zainteresowanie gości tematem. Jak zaznaczają *Wskazania ogólne*, wymienione spotkania winny mieć otwarty, ewangelizacyjny charakter. Przyjmując szeroką formułę, obejmującą tematy interesujące możliwie szerokie grono turystów, przyczynią się one do przyciągnięcia osób stojących z daleka od Kościoła a nawet nie wyznających katolickiej wiary⁸⁶. Większe zaangażowanie uczestników i owocność spotkań zapewni okazja do dyskusji i zadawania pytań. Dobrą więc formą mogą stać się konwersatoria, bądź tzw. skrzynki zapytań. Godne zalecenia jest zapraszanie na zebrania prelegentów o znanym nazwisku, specjalistów w wybranej dziedzinie. Może się zdarzyć, że osoby takie przebywają właśnie w okolicy na wczasach i chętnie podejmie się tego zadania.

Cenną inicjatywą w turystycznych ośrodkach są muzyczne koncerty, występy zespołów śpiewaczych bądź teatralnych. Ten rodzaj środków wyrazu kultury ma bardzo starą tradycję, przyczyniając się do przekazu chrześcijańskich wartości. W wypadku odbywania tego typu imprez w świątyni, należy zachować odpowiednie przepisy, dbając o powagę i szacunek dla sakralnego miejsca⁸⁷.

⁸¹ Cyt. *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, Poznań 1972, s.100, n.370.

⁸² II,3,B,c; por. *Problemy duszpasterskie w związku wczasami...* art.cyt., s.300.

⁸³ *Communio et communicatio*, Pierwszy synod prowincji krakowskiej, Kraków 1994, Tekst uchwał synodalnych, s.102, n.156; cyt. *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego*, s.100, n.369.

⁸⁴ Por. Joannes XXIII, Allocutio „Turismo e Pastorale”, 19.II.1963., AAS 55(1963), s. 232; głoszenie nauki społecznej Kościoła podkreśla często Jan Paweł II, np. ChL 60.

⁸⁵ Por. H.J.Schramm, art.cyt., s.105.

⁸⁶ II,3,B, b,e.

⁸⁷ Por. *Concerti nelle chiese*, Roma, 5 novembre 1987, w: *Enchiridion Vaticaner, Documenti ufficiali della Santa Sede* 1986-1987, Bologne 1989, vol.10, s.1534-1541.

Ważną rolę pełni czytelnictwo katolickie⁸⁸. Parafia w ośrodku wczasowym powinna zadbać o dostępność książek i katolickiej prasy. Służy temu biblioteka parafialna czynna w dogodnych porach, w ciągu całego tygodnia. Dobrze gdy przy bibliotece jest czytelnia. Inną formą jest wykładanie książek i prasy w przedsionkach kościołów celem wypożyczenia ich bądź kupna. Zachęca się, by parafie posiadały małe sklepiki bądź księgarnie, dysponujące ciekawą, wartościową i możliwie taną książką⁸⁹. Sama akcja musi być jednak poparta zachętą słowną z ambony bądź podczas duszpasterskich ogłoszeń. Centrum duszpasterskie winno posiadać do wykorzystania takie środki przekazu jak filmy video, przeźrocza i nagrania muzyczne (videoteki, fonoteki). W dogodnych porach urządza się ich prezentację, bądź udostępnia je do wypożyczenia.

Duszpasterstwo turystyczne nie ogranicza się jedynie do przykościelnego terenu. Jak niejednokrotnie podkreślaliśmy, jest ono poszukiwaniem ludzi w drodze, w miejscu ich pobytu. Duszpasterz winien więc dbać o kontakt z ośrodkami gdzie przebywają turyści i wczasowicze. Są nimi hotele, domy wczasowe, schroniska, prywatne kwatery, kempingi, obozowiska itp. Istotną jest także stała łączność z miejscowymi punktami informacji turystycznej, jak również współpraca z osobami pracującymi w obsłudze ruchu turystycznego na danym terenie.

Kontakt może przyjmować rozmaite formy. Duszpasterstwo dba, by do miejsc tych dotarły informacje na temat propozycji przygotowanych dla gości. Czyni to w formie listów do gości, informatorów, zaproszeń, plakatów, folderów, ulotek itp. Pozostawia się je w pokojach, recepcjach i innych miejscach gdzie przebywają urlopowicze. Znany jest tu i ówdzie zwyczaj rozkładania w pokojach egzemplarzy Pisma św⁹⁰. Winien to być przekład ekumeniczny, ze względu na możliwość przybycia gości innych wyznań. Podobnie można czytać z prasą i książkami katolickimi. Mogą być one udostępnione w bibliotekach, czytelniach, recepcjach lub innych miejscach pobytu turystów. Jeśli na-

⁸⁸ Por. cyt. Pierwszy synod prowincji krakowskiej, s.136, n.283; *Kościół w Polsce wobec problemów kultury*, w: *Drugi Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, s.317, n.20-21.

⁸⁹ Tu na marginesie warto zwrócić uwagę, by sklepik parafialny umieszczać poza sakralnymi pomieszczeniami. Nie można czynić wrażenia, iż kościół jest miejscem handlu. Przestrzegaj przed tym sam Chrystus (por. Mt 21,13). Kodeks Prawa Kanonicznego odnośnie kościoła wyraźnie zastrzega, aby „nie dopuszczać, by działo się w nim coś obcego świętości miejsca (kan.1220 § 1).

⁹⁰ WDT II,3,B,f.

wet nie skorzystają oni z danej możliwości, ważny jest sam fakt obecności katolickich książek i periodyków oraz zaproszeń do kontaktu z duszpasterstwem. Ma to swoje ewangelizacyjne znaczenie. Pośród rozmaitych ofert spędzania wolnego czasu, przedstawiona jest propozycja ze strony Kościoła. Jest ona rzucającym się w oczy wezwaniem do sięgnięcia po głębsze wartości.

Niemniej ważny jest osobisty, indywidualny kontakt z przybyłymi na teren parafii gośćmi. Duszpasterz musi poszukiwać ich „w drodze”, nie czekając aż sami przyjdą do parafialnego ośrodka. Pozwala mu to na lepsze rozeznanie środowiska turystów i jego potrzeb oraz dostosowanie jego pastoralnych poczynań. Często stanie się tym momentem, który prowadzi do rozwoju i zacieśnienia dalszych więzów. Pozwala to wczasowiczom wyraźniej odczuć, że nie są oni obcymi wobec lokalnej wspólnoty Kościoła, lecz ktoś pragnie wyjść im na przeciw i zadbać o nurtujące ich sprawy. Kontakt ten może przyjąć rozmaite formy: rozmowy po nabożeństwie w kościele, odwiedzin w miejscu wakacyjnego zamieszkania, a czasem dosłownie rozmowy na drodze. Dla mieszkańców tzw. domków letniskowych są to odwiedziny na wzór wizyty duszpasterskiej odbywanej w kolędowym okresie⁹¹.

Zwraca się uwagę na potrzebę szczególnej opieki duszpasterskiej wobec dzieci i młodzieży. Nie może ona ograniczyć się jedynie do przygotowania w okresie przedwakacyjnym we własnej parafii. Trwa ona w równej mierze podczas całych wakacji. Troska o przebywających na zorganizowanym wypoczynku, koloniach i obozach należy do parafii, na której terenie odbywają się wczasys⁹². Szczególnie ważną sprawą jest stały kontakt duszpasterza miejsca z kierownictwem kolonijnych grup a także z samymi dziećmi. Zachęca on do odwiedzin kościoła, do udziału w Mszy św. i sakramentach św. Koordynuje on z wychowawcami duszpasterskie posługi, np. czas spowiedzi św.⁹³ bądź korzystanie z wakacyjnych propozycji przygotowanych przez parafię. Troską dusz-

⁹¹ Okazją może być np. propozycja poświęcenia letniskowego domku.

⁹² Por. np. Słowo Pastorskie Biskupów do Rodziców, wychowawców i młodzieży *O obowiązkach religijnych w czasie wakacji*, Warszawa, 31 maja 1964r., w: *Listy Episkopatu Polski 1945-1974*, Paris 1975, s.358; *Wtyczne Episkopatu Polski w sprawie przygotowania dzieci i młodzieży do wakacji*, Warszawa, 11 kwietnia 1975r., mps., n.4.

⁹³ Wielką trudność może stanowić sytuacja, gdy w jednym, nieprzewidzianym momencie przyjdzie do spowiedzi cała grupa dzieci (np. w I-piątek miesiąca). Tworzy się kolejka, uniemożliwia to spokojną spowiedź nie tylko kolonijnych dzieci ale innych penitentów.

pasterstwa powinno być staranie o regularny udział w niedzielnej Mszy św.⁹⁴ Niekiedy zaistnieje potrzeba, a nawet konieczność osobnych Mszy św. dla grup kolonijnych i obozów⁹⁵. Oddzielne Msze św. dla dzieci i młodzieży są okazją lepszego dostosowania liturgii do potrzeb ich wieku, jak również stanowią możliwość pogłębienia katechezy⁹⁶. W pewnych wypadkach będą wyraźniejszą zachętą do spełniania praktyk religijnych.

Osobny problem stanowią tzw. zielone szkoły lub dłuższy pobyt dzieci na sanatoryjnym leczeniu. Wymaga to ze strony parafii zorganizowania form na wzór duszpasterstwa zwyczajnego, np. katechizacji, bądź specjalistycznego duszpasterstwa sanatoryjnego.

Sytuacja duszpasterstwa wśród zamkniętych grup dzieci i młodzieży jest poniekąd łatwiejsza ze względu na ich wspólne zamieszkanie, wewnętrzną organizację grupy i możliwość współpracy z wychowawcami. Duszpasterz musi liczyć się z faktem, iż w grupie mogą znajdować się osoby innych wyznań lub niewierzące. Wymaga to z jego strony odpowiedniego wyczucia i poszanowania przekonań. W wypadku wyraźnego łamania religijnych praw przez kierownictwo wczasów, nie może on milczeć. Interwencja wymaga jednak porozumienia z rodzicami i duszpasterzami rodzinnej parafii.

Tak jak w momencie przygotowania dzieci do wakacji, również podczas ich trwania, istotna rola należy do rodziców. Pozostają oni nadal pierwszymi wychowawcami. Z nimi również współpracuje duszpasterstwo letniskowej parafii. Winno się zachęcać rodziców do odwiedzin dzieci i korespondencji nimi, przypominania dzieciom ich religijnych obowiązków oraz dyskretnej kontroli kierownictwa wczasów, czy szanuje ono chrześcijańskie zasady wychowawcze. W wypadku odwiedzin dzieci w niedzielę lub święto nie może zdarzyć się sytuacja zaniedbania Mszy św. Wręcz przeciwnie rodzice powinni pomóc w organizacji wspólnego w niej uczestnictwa⁹⁷.

Pożądane jest zainteresowanie dziećmi i młodzieżą przebywającymi na wczasach ze strony duszpasterza rodzinnej parafii, zwłaszcza katechety. Dobrze jest, gdy nawiąże on kontakt z duszpasterstwem parafii letniskowej lub sam odwiedzi grupę, w razie potrzeby służąc radą i pomocą. W wielu wypadkach ułatwieniem może być fakt, iż on sam jest katechetą w szkole, która orga-

nizuje kolonię. Nie zapomni on przede wszystkim o duchowej łączności i modlitwie w intencji przebywających na wakacjach. Do tej modlitwy wezwana jest wraz z nim cała wspólnota Kościoła⁹⁸.

3. Wybrane formy duszpasterstwa turystycznego

Obecność Kościoła w świecie turystyki nie jest ani przejmowaniem, ani zastępowaniem zadań świeckich instytucji powołanych do organizacji wolnego czasu. Duszpasterstwo współpracuje z nimi, dokonuje wymiany doświadczeń celem upowszechniania „duchowych wartości turystyki, interesujących wszystkich ludzi dobrej woli”⁹⁹. Współdziałanie zmierza do tego, by skuteczniej pomóc człowiekowi stojącemu wobec zadania owocnego organizowania i wykorzystania wolnych chwil¹⁰⁰. Kulturalne i rekreacyjne przedsięwzięcia, które są wynikiem tej współpracy, mogą w skuteczny sposób przygotowywać grunt pod religijne słowo.

Może oczywiście zdarzyć się sytuacja, gdy duszpasterstwo, na zasadzie pomocniczości, uzupełnia, bądź zastępuje instytucje powołane do organizacji wolnego czasu. Dzieje się tak w środowiskach, gdzie istnieją deficyt placówek kulturalnych, niedobór inicjatyw, nieudolność organizacyjna bądź braki materialne. W tych wypadkach preferować trzeba raczej działalność świeckich katolików i katolickich stowarzyszeń. Duszpasterze natomiast, ze swej strony, udzielają poparcia działalności świeckich¹⁰¹.

3.1. Katolickie wczasy i wakacyjne rekolekcje

⁹⁸ Por. K.Wojtyła, *Słowo Pasterskie przed rozpoczęciem wakacji*, Kraków, 4 czerwca 1978r., w: *Nauczyciel i Pasterz*, Rzym 1987, s.744.

⁹⁹ WDT II,1.

¹⁰⁰ Por. D.Zimoń, *Duszpasterstwo świata pracy: nowe zadania i ich realizacja*, w: *Ateneum Kapłańskie* 86(1994)1, s.7.

¹⁰¹ Praktyka ukazuje wiele przypadków, szczególnie w małych ośrodkach wiejskich, gdzie parafie organizują wolny czas, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Nie powinna to być jednak domena samych duszpasterzy, którzy w ten sposób zostają odciągnięci od istotnych dla siebie zadań.

⁹⁴ Cyt. Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, s.106, n.169.

⁹⁵ Cyt. *Wýtyczne Episkopatu Polski...*, n.4.

⁹⁶ Cyt. Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, s.106, n.169.

⁹⁷ Cyt. *Wýtyczne Episkopatu Polski...*, n. 1-2.

Kościół posiada bogatą tradycję organizacji wakacyjnego czasu wolnego. Na polu tym angażują się duszpasterstwo parafialne i ponadparafialne, jak również katolickie stowarzyszenia i ruchy religijnej odnowy. Do tego typu przedsięwzięć należą wakacyjne rekolekcje i dni skupienia, wczaso-rekolekcje dla chorych, starszych i niepełnosprawnych, kolonie dla dzieci i młodzieży, obozy duszpasterstw akademickich, wczasy dla rodzin, obozy sportowe i harcerskie z udziałem kapelana itp. Do listy trzeba dołączyć półkolonie i akcje podwórkowe dla dzieci. Odbywają się one w miejscu zamieszkania w oparciu o lokalne ośrodki parafialne¹⁰². Niemal każde duszpasterstwo młodzieżowe w swych planach uwzględnia wspólne wyjazdy formacyjne i rekreacyjne, odbywane w wolne dni (sobotnio-niedzielne, podczas szkolnych ferii i wakacji).

Co łączy wymienione, bądź co bądź różniące się od siebie formy? Otóż, starają się one, w integralnym procesie chrześcijańskiej formacji, wykorzystać bogactwo walorów wolnego czasu. W wychowawczym postępowaniu zespalają one wątek rekolekcyjny z wczasowym. Łączą więc to co należy do właściwych Kościołowi form oddziaływania, z tym co jest doświadczeniem szerszym, znanym w świeckiej pedagogice. Owo połączenie stanowi o oryginalności i znacznej skuteczności wychowawczej tego typu duszpasterskich inicjatyw. Jako takie, w konkretny sposób, uczą one, jak owocnie i w pełni wykorzystywać Boży dar wolnego czasu.

Już same nazwy, przykładowo przytoczonych form wakacyjnych akcji, mówią o różnym rozłożeniu ich treściowych akcentów. Jedne z nich kładą pierwszorzędny nacisk na formację religijną, choć odbywaną w atmosferze wspólnie przeżywanego wolnego czasu. Inne, do wakacyjnego wypoczynku dołączają pierwiastki religijnego pogłębienia. Ze względu na swe cele, jak i formy realizacji, działalność ta łączy się z duszpasterstwem wolnego czasu, jak również duszpasterstwem turystycznym.

Ewangelia mówi, iż sam Chrystus zabierał uczniów osobno na miejsce pustynne celem wypoczynku (Mk 6,31). Nie wykluczone, jak świadczy kontekst wydarzenia, że odpoczynek ten chciał On wykorzystać dla omówienia z nimi niedawnych dokonań apostołskich (Mk 6,30). Scenę tę można zestawzić z innymi podobnymi epizodami, opowiadającymi o Boskim Mistrzu zbierającym

¹⁰² Np. cieszące się starą tradycją oratorium organizowane przez zgromadzenie salezjanów.

grono swych bliskich, by oddzielnie, dogłębniej wyjaśnić im swoje słowa i czyny (Mk 4,34; Mt 20,17)). W ustronnym miejscu, na górze Tabor, dokonał On przemienienia, by umocnić wybranych Apostołów przed czekającymi ich duchowymi próbami (Mk 9,2n). Przytoczone ewangeliczne sceny mogą stanowić biblijny model dla dzisiejszych wczaso-rekolekcji. Łączą one w sobie wędrówkę na miejsce odosobnione, modlitwę, formację i odpoczynek - umocnienie duchowe i fizyczne.

Ze swojej strony, środkami właściwymi sobie, duszpasterstwo pomaga człowiekowi w odpoczynku duchowym, psychicznym i socjalnym. Poprzez zgromadzenia kultyczne, dni modlitwy bądź rekolekcje, stwarza ono okazję do wewnętrznego wyciszenia, modlitwy i kontemplacji. Daje ono sposobność spotkania w religijnej grupie i uzdrawia stosunki międzyludzkie poprzez prawo miłości. W ten sposób ukierunkowuje człowieka ku wspólnocie świętych i ostatecznemu odpoczynkowi w Panu¹⁰³.

W Adhortacji *Cathechesi tradendae* czytamy o potrzebie „sobotnio-niedzielnych wyjazdów organizowanych dla rozwoju życia duchowego”. Stają się one ważnym miejscem katechezy zmierzającej do rozwoju wiary (n. 67). Dokumenty synodu prowincji krakowskiej zalecają: „Duszpasterstwo powinno zadbać o formację etyczną, intelektualną i kulturalną młodzieży poprzez dni skupienia, rekolekcje wakacyjne...”¹⁰⁴. „Do obowiązków duszpasterzy należy... zorganizowanie rekolekcji zamkniętych i pielgrzymek dla chorych... Trzeba umożliwić chorym spędzenie wakacji w specjalnych ośrodkach. Zaleca się również organizowanie kolonii letnich dla dzieci rodzin ubogich i zaniedbanych”¹⁰⁵.

Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów, w kilku miejscach mówi o konieczności odpoczynku oraz dbałości o zdrowie fizyczne księży. Znamienne jest to, iż łączy ono tę sprawę z formacją kapłańską. Czytamy w nim między innymi o ośrodkach formacyjnych, w których mogą oni, wraz z pogłębieniem wiedzy teologicznej i umiejętności duszpasterskich, przeżyć chwile ciszy, mo-

¹⁰³ Cz.Bartnik, *Ręka i myśl*, Katowice 1982, s.228-233; por. L.Berg, *Vom Sinn der Sonntagsruhe*, w: *Trier theologische Zeitschrift*, 62(1953), s.163.

¹⁰⁴ *Communio et communicatio*, Pierwszy synod prowincji krakowskiej, Kraków 1994, Tekst uchwał synodalnych, s.109, n.180.

¹⁰⁵ Tamże, s.134, n.274; por. tamże, s.131, n.262 oraz *Młodzież*, w: *Duszpasterski Synod Archidiecezji krakowskiej 1972-1979*, Kraków 1985, t.1, s.395, n.28; *Apostolstwo miłości*, tamże, s.410, n.30.

dlitwy, spowiedź sakramentalną oraz „zbawienny odpoczynek fizyczny”¹⁰⁶. Mówiąc o „okresie sabatycznym” kapłanów *Dyrektorium* wskazuje, że jest to czas lepszego i intensywniejszego odpoczynku z Chrystusem, w którym nabierają oni „mocy i odwagi do kontynuowania procesu uświęcania” oraz nowych energii apostołskich¹⁰⁷. Czasem „odpoczynku duchowego” są dla nich dni skupienia i rekolekcje¹⁰⁸.

Wskazania te w równej mierze można odnieść do wszystkich chrześcijan świeckich. Każdemu potrzebny jest czas, w którym, wyłączony z obciążeń codziennego życia, podjąłby zarówno odpoczynek fizyczny, jak i refleksję nad samym sobą, modlitwę, częstszy udział w Mszy św. i sakramentach oraz intensywniejsze słuchanie Bożego słowa. To wszystko przyczyni się to do duchowego pogłębienia oraz nabrania sił do chrześcijańskiego apostołstwa. K. Wojtyła, w liście o święceniu dnia świętego, zwracał uwagę na łączenie odpoczynku fizycznego z czasem osobistego uświęcania: „Człowiek potrzebuje wejścia w siebie, spotkania z Bogiem, który wyjaśnia mu sens bytowania od początku aż do końca, aby mógł ciągle na nowo podejmować trud swego życia”¹⁰⁹.

Wiązanie wypoczynku fizycznego z duchowym zwiększa efektywność obydwu. Pełnia odpoczynku następuje wówczas, gdy łączy on w sobie sprawy ciała i ducha. Specyficzna atmosfera fizycznego i duchowego odprężenia, oddalenia od codziennych obowiązków, radość przebywania we wspólnocie wierzących, bliski kontakt z przyrodą, to wszystko czynniki sprzyjające wewnętrznemu otwarciu człowieka na głębsze wartości, skłaniające go do poświęcenia czasu dla spraw swej duszy. Odpoczynek odbywany w środowisku, które w autentyczny sposób uznaje chrześcijańskie zasady moralne a zarazem ukierunkowuje go ku wyższym wartościom, daje człowiekowi więcej wewnętrznego zadowolenia i radości. Ludzka rekreacja staje się pełniejsza.

Wymienione przed chwilą duszpasterskie akcje podejmują konkretne inicjatywy twórczego wykorzystania wolnego czasu. Ich uczestnicy w modelowy sposób uczą się jego chrześcijańskiego przeżywania. Układają się w nim harmonijnie wszystkie istotne elementy: wypoczynek fizyczny i duchowy, pier-

wiastki poznawcze oraz religijne. Pozwala im to na niejako doświadczalne przeżycie najcenniejszych walorów wolnego czasu: prawdziwej wolności, radości, kreowania samego siebie, budowy wspólnoty z Bogiem i innymi ludźmi. Szczególnie istotny jest moment osobistego przeżycia. Wychowanie nie ogranicza się jedynie do informacji, pouczenia bądź zachęty. Pozwala ono na osobiste doświadczenie wartości. Umożliwia więc, jak wyraża się II Polski Synod Plenarny, swoistą inicjację poprzez „stwarzanie przeżyć i dostarczanie... odpowiednich wzorców zachowania”¹¹⁰. Tego typu tok wychowawczego postępowania pozwala na skuteczniejszą oraz trwalszą integrację i asymilację wśród wychowanków pożądaných wartości. Równocześnie sprzyja on kształtowaniu bardziej świadomych i odpowiedzialnych postaw. Należy przypuszczać, iż dzięki tak ugruntowanym nastawieniom będą oni w dojrzalszy i bardziej krytyczny sposób podchodzić do lansowanych we współczesnym świecie propozycji spędzania wolnego czasu, wybierając tylko to co służy prawdziwemu dobru.

O wychowawczej skuteczności metody wczaso-rekolekcji decydują szersze ramy czasowe. Z reguły akcje wakacyjne trwają przez szereg dni. Ich uczestnicy zamieszkują razem, doświadczając rozmaitych życiowych sytuacji: od dzielenia zwyczajnych gospodarskich i domowych zajęć, poprzez posiłki, wspólną rekreację i nocny spoczynek, po zespołową pracę nad zadanymi problemami, modlitwę i udział w liturgii. Daje to niewspółmiernie więcej możliwości wychowawczych oddziaływań. W sytuacji długotrwałego, wspólnego pobytu można nie tylko zintensyfikować wpływy oraz przekazać więcej treści, lecz mieć okazję do skuteczniejszej weryfikacji formacyjnych oddziaływań i efektywniejszego korygowania ludzkich postaw.

Łączenie w toku jednej wychowawczej akcji spraw powszednich z religijnymi, w skuteczniejszy sposób przyczynia się do pokonywania podziału między wiarą a codziennym życiem. Sobór Watykański II nazwał ten rozłam jednym z ważniejszych błędów naszych czasów (KDK 43, por. ChL 60). Podczas duszpasterskich akcji wakacyjnych ich uczestnicy, uczą się jak na konkretnym odcinku egzystencji łączyć w harmonijny sposób ewangeliczny styl życia, chrześcijańskie zasady moralne, podstawowe praktyki religijne z codzienną egzystencją, pracą i wypoczynkiem.

Dobrą ilustracją dla rozważanego zagadnienia jest przykład polskiego ruchu religijnej odnowy Światło-Życie. W swym formacyjnym systemie nie jest

¹⁰⁶ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, z 31 stycznia 1994r., n.92 i 93.

¹⁰⁷ Tamże, n.83.

¹⁰⁸ Tamże, n.85.

¹⁰⁹ *Pamiętaj, abyś dzień święty święcił. List Pastorski na Wielki Post*, Kraków, 2 lutego 1975r., w: *Nauczyciel i Pasterz*, Rzym 1987, s.576.

¹¹⁰ *Wychowanie katolickie we współczesnej sytuacji Kościoła*, w: *Drugi polski synod plenarny. Dokumenty robocze*, s.245, n.57.

on co prawda całkowicie nowatorski. Jego twórca, ks. F. Blachnicki, skorzystał z wychowawczej metody św. Jana Bosko, doświadczeń międzynarodowej organizacji skautowej oraz inicjatyw innych znanych katolickich ruchów i stowarzyszeń. Dokonał on jednakże oryginalnej syntezy, która zainspirowała wiele współczesnych duszpasterstw¹¹¹.

Ruch Światło-Życie kładzie nacisk na integralną chrześcijańską formację, łączącą w sobie elementy wychowania ogólnoludzkiego i religijnego. Pośród nich znajduje swe miejsce właściwe kształtowanie czasu wolnego jako przejawu kultury ludzkiego ducha. Ruch organizuje dla swych uczestników wakacyjne rekolekcje. Każdego dnia rekolekcyjnego, obok Mszy św., spotkań ze słowem Bożym, katechezy i modlitwy, pewną jego część przeznaczają się na wspólny wypoczynek. Wakacyjne rekolekcje z zasady swej odbywają się w ośrodkach położonych w okolicach o bogatych walorach przyrodniczych i rekreacyjnych. Bliski kontakt z naturą ma sprzyjać przeżyciom religijnym i modlitwie. Podczas rekolekcyjnych oaz organizowane są tzw. wyprawy otwartych oczu. Są to wędrowki, najczęściej na łono przyrody, podczas których uczestnicy odkrywają ślady Bożej obecności i uczą się wdzięczności za Jego dary. Innym razem odbywają się wycieczki (pielgrzymki) łączące rekreację z intensywnym programem poznania chrześcijańskich walorów kultury i zabytków. W tym kontekście ma miejsce religijna medytacja i modlitwa. Program oaz przewiduje wspólnotowe przeżywanie wolnych chwil (tzw. pogodne wieczory, turystyczne wycieczki), ucząc właściwych zasad zabawy i rozrywki¹¹².

Wakacyjne zgromadzenia duszpasterskie mogą przyjmować rozmaite szczegółowe cele. Należą do nich np. wychowanie do apostołstwa (program

¹¹¹ Wymieńmy tu przykładowo Ruch Odnowy Charyzmatycznej opierający swe wakacyjne rekolekcje o program rekolekcyjnych oaz Światło-Życie, tzw. Wakacje z Bogiem zapoczątkowane w diecezji tarnowskiej. Wiele duszpasterstw młodzieżowych i akademickich korzysta z doświadczeń oaz. Stąd wzięta się popularna nazwa „oaza” stosowana do wszelkich wakacyjnych (wyjazdowych) zgromadzeń młodzieży. Kierujący Ruchem Światło-Życie wyrażali niejednokrotnie pretensje do przywłaszczania nazwy „oaza” dla akcji, które tylko w części przyjmowały pierwotny program Światło-Życie (M. Ostrowski, *Ruch Światło-Życie w Polsce. Rozwój Ruchu, cele, trudności i osiągnięcia w nurcie odnowy Kościoła*, praca doktorska, Kraków 1988, mps., s.275-276.).

¹¹² F. Blachnicki, *Środowisko życia według Ducha, w: Oaza Nowego Życia I Stopnia. Podręcznik dla moderatorów i animatorów*, wyd.4, 1977, cz.A, s.40-48; *Ecclesia Mater - Mater Ecclesiae. Podręcznik Oazy Nowego Życia III stopnia*, 1981, s.11-14 i 45-48.

przysposabiający do zaangażowania ewangelizacyjnego, liturgicznego, misyjnego, trzeźwościowego, ekologicznego itp.), wychowanie stanowe (wczasorekolekcje rodzinne, dla narzeczonych, nauczycieli), kształtowanie powołania (tzw. rekolekcje powołaniowe organizowane głównie przez zakony). Mogą odbywać się zgromadzenia służące rozwojowi specjalnych talentów (wakacje połączone z warsztatami plastycznymi, muzycznymi, językowymi itp.). Nie można wykluczyć form, które zdecydowany nacisk kładą na intensywny i czynny wypoczynek (obozy turystyczne, sportowe, rekreacyjne itp.).

Wczasy organizowane przez duszpasterstwo są jedną z form kościelnej caritas. Umożliwiają one należyty wypoczynek osobom uboższym, których nie stać na wydatki z tym związane. Jak już podkreślaliśmy, dokumenty kościelne usilnie zalecają tego rodzaju akcje, będące konkretnym przejawem chrześcijańskiej troski wobec potrzebujących¹¹³. Pomoc ta szczególnie należy się wielodzietnym rodzinom. Osoby niepełnosprawne, w podeszłym wieku, niedołążne bądź chorzy wymagają specjalnych warunków pobytu i stałej opieki. Ich bliscy nie zawsze są w stanie w wakacyjnych warunkach podołać temu zadaniu. Toteż wiele z tych osób pozostaje całe lata bez możliwości wakacji w innym środowisku. Wiele osób samotnych, podczas wspólnych wakacji ma okazję przeżycia kontaktu z bliźnimi i rekompensaty braków ich codziennego życia.

Wakacyjne akcje duszpasterskie z reguły wymagają zaangażowania sporej rzeszy wolontariuszy: wychowawców, animatorów grup, opiekunów niepełnosprawnych, przewodników, obsługi techniczno-gospodarczej itp. Dla wielu osób są one znamienitą okazją do apostołstwa. Jak podkreślaliśmy, wolny czas w chrześcijańskiej tradycji zawsze winien być czasem pełnienia dobra wobec bliźnich. Wolontariusze podejmując zaangażowanie, służą innym. Zarazem sami zostają obdarowani, mając możliwość w bogatszy sposób przeżyć swój wolny czas. Wśród wszystkich rozwija się czynna chrześcijańska solidarność.

Powstaje pytanie, czy wiele z tych podobnych akcji organizowanych przez duszpasterstwo nie jest dublowaniem i wejściem w kompetencje powołanych do tego świeckich instytucji. Odpowiedź na tę kwestię dały już po części dotychczasowe analizy. Trzeba dodać, iż duszpasterstwo nie może ograniczać się jedynie do ściśle kulturalnych bądź katechetycznych form. Jeśli ma ono skutecznie dotrzeć do współczesnego człowieka, stojącego coraz dalej od Kościoła,

¹¹³ KKK 2186, WDT II,3,B,e; dokument kończący II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego, w: *On The Move* 9(1989) z.28, s.141 *List Pastorski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa 16-18 marca 1995r., n.5.

winno poszukiwać nowych dróg, bliższych temu człowiekowi. Wiele opisanych wyżej elementów metody duszpasterzowania pełni ewangelizacyjną rolę. Są one wyjściem na przeciw człowiekowi z pewną propozycją i zachętą, którą będzie on zdolny zaakceptować. Za tym pierwszym krokiem winny pójść następne, prowadzące go ku głębi chrześcijaństwa. Doświadczenie wykazuje, iż w swobodniejszej, wakacyjnej atmosferze, człowiek chętniej otwiera się ku rzeczywistościom nadprzyrodzonym w osobistych aktach wiary. Akty te stanowią fundament dalszego procesu nawrócenia.

3.2. Przewodnictwo katolickie

Jednym z istotnych celów turystyki jest poznanie kulturalnego dziedzictwa historii zapisanego w licznych pomnikach sztuki, architektury oraz innych twórcach ludzkiej działalności. Pośród nich znaczące miejsce zajmują zabytki kultury religijnej. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* postulują udostępnienie turystom miejsc kultu celem „obejrzenia znajdujących się tam wybitnych dzieł sztuki”¹¹⁴. Biskupom zwracają uwagę, by dbali o rzetelne docenianie pomników sztuki chrześcijańskiej znajdujących się na terenie ich diecezji, zapewniając „inteligentne przedstawianie ich religijnego znaczenia”. W tym celu powinni dbać o duchową i kulturalną formację przewodników, oraz o bardzo staranne przygotowanie technicznych środków służących do oceny tych pomników lub dla naświetlania chrześcijańskiego życia”¹¹⁵.

Obcowanie z dziełami kultury i sztuki jest sięganiem do historii i tradycji. W naszej części Europy, a zwłaszcza w Polsce, były one, i w dużej mierze pozostają, inspirowane przez chrześcijaństwo. Prawidłowe ich odczytanie i zrozumienie nie może dokonać się bez uwzględnienia religijnych korzeni¹¹⁶.

¹¹⁴ II,3,B,c.

¹¹⁵ II,3,B,e; por. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.309; Dokument kończący IV Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego, *Schlußklärung*, w: PI XXIV, 1991, s.58, nn.8-10.

¹¹⁶ Por. List Episkopatu Polski *O obowiązkach katolików w Polsce wobec kultury narodowej i religijnej*, Warszawa, 8 marca 1978r., w: *Listy Pastorskie Prymasa Polski oraz Episkopatu* 1975-1981, Paris 1988, s.337-342.

Religijna zawartość nie należy tylko do przeszłości ale trwa i żyje do dzisiaj. Odkrywanie tej rzeczywistości jest dla zwiedzających specyficznym chrześcijańskim świadectwem, przyczyniającym się do utwierdzenia ich osobistej wiary. Tą drogą mogą oni poczuć się dziedzicami i współuczestnikami wielowiekowej historii oraz tradycji przenikniętej pierwiastkiem religijnym. Ich życie może także wpisać się w liczne kościoły i sanktuaria, ale również w dzieła kulturalnego oraz artystycznego dorobku pokoleń¹¹⁷.

Istotną rolę w procesie docierania do pełni treści zawartych w chrześcijańskich pomnikach kultury spełnia odpowiednio animowane przewodnictwo. Nie zatrzymuje się ono jedynie na przekazaniu fachowej wiedzy historycznej, ukazaniu walorów artystycznych bądź architektonicznych. W swym przekazie stara się ono uwydatnić prawdę o religijnym znaczeniu oglądanych obiektów. Skoro inspiracją do powstania wielu z nich była wiara, to również odkrywanie głębi ich treści winno dokonywać się w świetle religijnej wiary. Katolickie przewodnictwo wychowuje turystów do umiejętności odkrywania bogactwa religijnych znaków i ich właściwej interpretacji¹¹⁸. Stara się ono wyrobić u obserwatorów spojrzenie o charakterze kontemplatywnym i pewien rodzaj zmysłu religijnego (por. KDK 59). Pozwalają one wnikać poza czysto zjawiskową warstwę obserwowanych przedmiotów, dostrzec ich religijne przesłanie, a przede wszystkim odnajdywać Twórcę wszelkiego piękna - Boga. Jak wyraził się Jan Paweł II, dzięki temu, wśród turystów następuje przebudzenie duszy na najgłębsze prawdy. Pomaga im to w odkrywaniu korzeni wiary, które stanęły u początku podziwianych przez nich budowli. Co więcej, pozwala na odkrycie wspólnoty Kościoła „zbudowanej z żywych kamieni”¹¹⁹.

Duszpasterstwo turystyczne powinno dążyć do wychowania katolickich przewodników, jak też ich stałej duchowej i kulturalnej formacji¹²⁰. Pojęcie przewodnik należy rozumieć w szerokim znaczeniu, obejmując nim osoby

¹¹⁷ Por. Jan Paweł II, *Miasto Najświętszej Maryi Panny*, przemówienie w Genewie, 14 października 1990r, w: *Aniol Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, Watykan 1992, s.252.

¹¹⁸ Por. E. Clarizio, *Christliche Ausbildung zum Tourismus*, w: PI XV, 1977, s.19. Autor komentuje tu soborowy Dekret o apostołstwie świeckich.

¹¹⁹ Przemówienie do uczestników IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego, *Freizeit - „Zeit zum Leben” gestalten*, w: PI XXIV, 1991, s.63; por. cyt. *Schlußklärung*, s.60, n.15.

¹²⁰ WDT II,3,B,e.

prowadzące turystyczne wycieczki, przekazujące ich uczestnikom wiedzę o wartościach krajoznawczych, historycznych bądź społecznych, jak i innych animatorów turystyki, mających udział w realizacji wychowawczych celów turystyki. W tym konkretnym wypadku trzeba doń włączyć, mutatis mutandis, także materiały, które stają się środkami przekazywania treści, uzupełniających lub zastępujących żywych ludzi (druki, taśmy z nagraniami słowa bądź obrazu itp.). Jak wyraził się II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego, przewodnicy winni zostać przygotowani do „respektowania historycznej prawdy i znaczenia religijnych pomników, oraz spełniania swych obowiązków z jak największym oddaniem”¹²¹. Celem formowania katolickich przewodników nie jest na pierwszym miejscu kształtowanie ich fachowej wiedzy. Należy to zasadniczo do kompetencji odpowiednich świeckich kursów przygotowawczych. Natomiast duszpasterstwo skupia się przede wszystkim na formacji postaw wiary. Poszerza ono zasób ich religijnych wiadomości a ponadto znajomość historii Kościoła oraz sztuki kościelnej, zwłaszcza jej duchowych walorów.

Profesja przewodnika stanowi podstawę szczególnego autorytetu. Już samo pojęcie wskazuje, że są to osoby „stojące na czele” i „przewodzące” innym. List do Hebrajczyków stosuje słowo przewodnik do osoby samego Chrystusa. Jest on tym, który „w wierze przewodzi i ją wydoskonala”. Staje się On dla wierzących „przewodnikiem zbawienia” (Hbr 2,10). W biegu życia jako Bóg i człowiek wysunął się On na czoło całej ludzkości. Przeszedł przez mękę, śmierć i zmartwychwstanie do domu Ojca, po to by poprowadzić za sobą wszystkich (por. J 12,32; 14,2-3). Sam, przebywszy wędrówkę życia, dokończył jej w chwale nieba. To samo umożliwiła dziś wierzącym w Niego¹²².

Przewodnik poznał w głębszy sposób prawdę i sam jest człowiekiem wierzącym. Przez swoje słowo i całą postawę nie tylko prowadzi turystów ale wprowadza ich w całą głębię duchowych treści odwiedzanych obiektów. Jest on nie tylko informatorem ale poniekąd formatorem - wychowawcą. Rola ta ujawnia się szczególnie wówczas, gdy dane jest mu prowadzić wycieczki po obiektach sakralnych oraz związanych z chrześcijańską kulturą. Wówczas może stać się wobec turystów prawdziwym ewangelizatorem i katechetą. Dopomaga on w odkryciu sacrum i osobistym spotkaniu z Bogiem. Jego słowo staje się katechezą, która korzystając z obrazu zawartego w kościelnej sztuce, objaśnia prawdy

wiary i zasady chrześcijańskiego życia. Jego działalność śmiało można nazwać swoistą mystagogią¹²³. Wpływ przewodnika staje się skuteczniejszy, gdy za jego słowem staje przykład życia. Przez zewnętrzną postawę, kulturę zachowania, zwłaszcza szacunek do miejsc świętych, ukazuje on, że jest człowiekiem wiary. Nie wstydzi się wyrazić jej przez zewnętrzne gesty (np. znak krzyża, przyklęknięcie przed Najświętszym Sakramentem). Tą drogą zachęca on turystów do wyrażenia aktów ich wiary.

Przewodnictwo przyjmuje rozmaite formy. Pierwszą z nich jest oprowadzanie po miejscowym obiekcie (kościół, muzeum, inne pamiątki chrześcijańskiej kultury). Nastawia się ono na przyjmowanie turystycznych grup. Drugą jest wędrówka wraz z nimi. To ostatnie dzieli się na przewodnictwo miejskie (skoncentrowane na zespołach miejskich) oraz terenowe (wychodzące w szerszą przestrzeń). Każdy z tych rodzajów wymaga odrębnych umiejętności.

Wycieczka, zależnie od programu, może trwać nawet wiele dni. Przewodnik pozostaje wówczas z grupą przez dłuższy czas i jego oddziaływanie nabiera większego znaczenia. Zwrócić należy uwagę, że w wypadku katolickich grup (pielgrzymki, turystyka religijna), które nie posiadają w swym gronie kapłana, przewodnik przejmuje w dużej mierze rolę duchowego opiekuna. Będzie się to wyrażało m.in. przez organizację religijnych praktyk, np. codziennej modlitwy, udziału w Mszy św. bądź innych nabożeństwach¹²⁴.

Postulować należy przygotowanie i specjalną formację przewodników pielgrzymkowych. Historia zna tradycję przewodników świeckich prowadzących pielgrzymki. Osoby te często ujawniają swe umiejętności na sposób charyzmatyczny. Są one związane bezpośrednio z ośrodkami państwowymi bądź działają na terenie parafii¹²⁵. Rosnący i przyjmujący coraz nowocześniejsze formy ruch pielgrzymkowy stawia wyższe wymagania. Wiąże się to z koniecznością specjalistycznego przygotowania do ich prowadzenia. Przewodnicy pielgrzymkowi, obok zwyczajnych umiejętności koniecznych dla tego rodzaju działalności, winni posiadać umiejętność planowania i zasad organizacyjnych pielgrzymek,

¹²³ Por. M.Ostrowski, *Turystyka czasem chrześcijańskiego wychowania. Uwagi o przewodnictwie*, w: *Materiały Homiletyczne*, Kraków 1995, nr 151, s.40, 43-44.

¹²⁴ Także i w innych grupach obowiązkiem przewodnika jest taka organizacja programu, by umożliwić uczestnikom udział w świątecznej Mszy św.

¹²⁵ Jako przykład służyć mogą przewodnicy tzw. kompanii pielgrzymkowych z okolic Kalwarii Zebrzydowskiej. Organizują oni samodzielnie grupy pielgrzymów prowadząc je do Kalwarii i odprawiając „Dróżki”.

¹²¹ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.148.

¹²² Por. A.Jankowski, *List do Hebrajczyków*, w: *Komentarz praktyczny do Nowego Testamentu*, Poznań-Warszawa 1975, s.999 i 1033.

receptji pielgrzymów, znajomość programów duszpasterskich, zwłaszcza zaś sztukę religijnej animacji grup. Współczesne czasy domagają się takich umiejętności jak marketing i znajomość przepisów turystyki międzynarodowej.

Duszpasterska troska o przewodników jest zadaniem permanentnym. Postulować należy tworzenie ośrodków ich przygotowania i stałej formacji oraz środowisk katolickich przewodników. Działalność tę można prowadzić w zależności od potrzeby poprzez kursy, studia podyplomowe, działalność kół lub klubów katolickich przewodników, okresowe dni skupienia itp. Rzeczą pożądaną jest wypracowanie specjalnych uprawnień dla katolickich przewodników obowiązujących na terenie kościelnych obiektów. Dawałyby one np. preferencje w prowadzeniu wycieczek i pielgrzymek. Równocześnie, zlecenie prowadzenia grup osobom przygotowanym i sprawdzonym, gwarantowałyby odpowiedni poziom ich prowadzenia¹²⁶. Mocne środowiska katolickich przewodników przyczyniłyby się do dawania wyraźniejszego świadectwa Kościoła w świecie turystyki. Zarazem stanowiłyby skuteczną konkurencję dla przewodnictwa nie uwzględniającego chrześcijańskich wartości¹²⁷.

Koniecznością staje się tworzenie katolickich biur podróży, obsługujących pielgrzymki i turystykę religijną. Obok typowych usług turystycznych zapewniają one katolickich przewodników oraz program odpowiadający religijnemu charakterowi podróży¹²⁸. Jeśli chcą one nosić nazwę katolickich, winny posiadać odpowiednią akceptację ze strony kościelnych władz¹²⁹.

¹²⁶ W roku 1995 powstało w Częstochowie Studium Podyplomowe Pielgrzymki - Turystyka Religijna, prowadzone przy współpracy Zakonu paulinów, Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Odbywa się w systemie zaocznym. Trwa dwa lata. Obejmuje praktykę w ośrodkach pielgrzymkowych i biurach obsługi turystycznej. Uczestnicy otrzymują dyplom kościelny uprawniający do pracy w ośrodkach religijnych.

¹²⁷ Zdarzają się nawet przypadki wyraźnej wrogości wobec chrześcijaństwa. Nie trudno wyobrazić sobie skutki działalności tak nastawionego przewodnika, prowadzącego turystów do sakralnych miejsc. Te i podobne przypadki, wcale nie odosobnione, sygnalizują duszpasterze z terenu Krakowa bogatego w zabytki chrześcijańskiej kultury.

¹²⁸ Istnieją tego typu inicjatywy, np. Bawarskie Biuro Pielgrzymkowe w Niemczech (por. *Bayerisches Pilgerbüro*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.282-287), Ośrodek dla polskich pielgrzymów „Corda cordi” w Rzymie. W Polsce w ostatnich latach tworzą się takie biura, np. Kościelna Agencja Pielgrzymkowa „Nomada” przy Sekretariacie Episkopatu Polski, Biuro Pielgrzymkowe XX.Pallotynów w Warszawie. Są także inne biura przyjmujące miano katolickich, jednakże ich kościelny status

Specjalną rolę w duszpasterstwie turystycznym pełnią katolickie muzea. Według definicji Międzynarodowej Rady Muzeów, muzeum ma zadanie „gromadzenia, konserwowania, badania, rozpowszechniania i wystawiania materialnych świadectw dotyczących człowieka i jego otoczenia, a to dla studiowania, edukacji i przyjemności”¹³⁰. Muzea kościelne (diecezjalne, katedralne, parafialne itp.) nie tylko tworzą zbiory pamiątek chrześcijańskiej kultury. Nowa, dynamiczna koncepcja muzeów, każe im stawać się miejscami różnorodnych imprez kultury oraz promocji chrześcijańskiej twórczości. Stają się one w ten sposób placówkami wychowania turystów w wymiarze ogólnokulturalnym i religijnym¹³¹.

Na tle zagadnienia przewodnictwa po sakralnych obiektach, rodzi się kilka istotnych uwag odnośnie poszanowania miejsc świętych, licznie odwiedzanych przez turystów. Jak postulują kościelne zalecenia, w miarę możliwości, kościoły i publiczne kaplice winny być otwarte przez większą ilość godzin w ciągu dnia, nie tylko dla umożliwienia obejrzenia znajdujących się tam zabytków, ale przede wszystkim dla modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu¹³². Zwiedzanie kościołów nie może przeszkodzić w spełnianiu ich pierwszorzędnej funkcji. Jest nią kult i krzewienie pobożności.

Duszpasterskim zadaniem jest umiejętne łączenie obu spraw, z zachowaniem właściwej proporcji. Ze strony duszpasterstwa turystycznego, jest to wychowanie do szacunku wobec sacrum. Trzeba zadbać o odpowiednie pouczenie - a w razie potrzeby upomnienie turystów - na temat zachowania się w świątyni, czyszy, właściwego ubioru, szczególnie szacunku wobec Najświętszego Sa-

nie jest do końca rozwiązany. Należałoby postulować generalne rozwiązanie tej sprawy, np. przez powołanie Katolickiej Izby Turystycznej pod patronatem Episkopatu Polski, która zrzesałaby sprawdzone i mające kościelny mandat biura podróży.

¹²⁹ Poprzez wyznaczone osoby (np. asystentów kościelnych) czuwają one nad tym, by biura te wypełniały religijne cele i by ich praca nie przerodziła się w działalność czysto komercyjną (Wnioski ze spotkania diecezjalnych referentów ds. Duszpasterstwa pielgrzymkowo-turystycznego, Wilanów 24.10.1992r., notatka własna).

¹³⁰ Cyt. za A.Przekaziński, *Zadania muzeów kościelnych w Polsce*, w: *Sacrum i sztuka*. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Sekcję Historii Sztuki KUL, Rogoźno 18-20 października 1984r., red. N.Cieślińska, Kraków 1989, s.200.

¹³¹ Por. tamże, s.201-202.

¹³² Instrukcja Świętej Kongregacji Obrzędów *Eucharisticum mysterium*, z 25 maja 1967r., w: *Program duszpasterski na rok 1992/93*, Katowice 1992 (s.85-115) n.51; WDT II,3,B,c.

kramentu. Z drugiej strony, należy wydzielić w kościele odpowiednią strefę całkowitej ciszy, przeznaczoną wyłącznie dla modlitwy. W licznie odwiedzanych obiektach może to być boczna kaplica adoracji. Kościół nie może czynić wrażenia muzeum. Jest on zawsze mieszkaniem Boga z ludźmi. Widok modlących się na tym miejscu jest szczególnego rodzaju ewangelizacyjnym świadectwem wobec przechodzących turystów. Sam przewodnik powinien zaproponować chwilę wspólnej lub prywatnej modlitwy w świątyni. Wówczas, nawet zwyczajna wycieczka, staje się dla wierzącego rodzajem pielgrzymki¹³³. Zwiedzanie kościołów nie może nigdy odbywać się podczas trwania nabożeństw¹³⁴. Dla zapewnienia porządku i właściwego zabezpieczenia częściej odwiedzanych obiektów, wskazane jest zatrudnienie odpowiedniej służby kościelnej.

Podobne zasady obowiązują turystów w miejscach sakralnych innych wyznań i religii. Ich zachowanie nie może uwłaczać przyjętym tam zwyczajom. Istotną rolę pełni tu zawsze sam przykład przewodników.

Delikatną kwestią jest sprawa opłaty za zwiedzanie kościołów. Kodeks Prawa Kanonicznego mówi: „Wstęp do kościoła podczas sprawowania świętych czynności musi być wolny i bezpłatny” (kan. 1221). Przepis odnosi się do publicznych nabożeństw sprawowanych w kościele. Jak się zdaje, tę samą zasadę sugeruje on pośrednio, wobec wszystkich pragnących skorzystać z kościoła dla prywatnych aktów pobożności. Trudności ekonomiczne nie powinny stać się przeważającym argumentem za wprowadzaniem opłat. Trzeba poszukiwać takich rozwiązań, które nie sprawiałyby wrażenia, iż kościół stał się obiektem muzealnym pozbawionym religijnej roli¹³⁵.

3.3. Przydrożne kaplice

¹³³ *Kościół w Polsce wobec problemów kultury*, w: *II Polski Synod Plenarny, Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, s.325, n.46.

¹³⁴ W razie potrzeby trzeba wyznaczyć odpowiednie godziny zwiedzania.

¹³⁵ Pobieranie opłat i sprawdzanie biletów nie powinno odbywać się przy wejściu do kościoła. Nie można uzależniać wejścia do wnętrza od wykupienia karty wstępu. Rozwiązaniem może być np. pobieranie opłat za wstęp na wieżę kościelną, do przykościelnego muzeum, ewentualnie jakiejś części świątyni, jednakże nie przed tabernakulum.

Powszechnie znany jest zwyczaj stawiania przy drogach, na górskich szczytach oraz w wielu innych miejscach kaplic. Przyjmują one rozmaite formy i wielkość: od miniaturowych, pojedynczych krzyży, figur, umieszczanych na pniach drzew, skałach i murach domów, do mogących pomieścić w swym wnętrzu znaczną grupę ludzi. Niekiedy trafiają się całe zespoły kaplic rozlokowanych na większej przestrzeni. Do najbardziej znanych należą drogi krzyżowe (tzw. Kalwarie), drogi różańcowe i wyobrażenia związane z historią świętych. Ich fundatorami są indywidualne osoby, rodziny, kościelne wspólnoty i stowarzyszenia. Pośród tych ostatnich na uwagę zasługują kaplice wybudowane przez organizacje i grupy osób związane z turystyką¹³⁶. Różne są intencje fundacji: pobożność, podziękowanie za otrzymane łaski, upamiętnienie ważnych wydarzeń, wypadków, prawdziwych lub domniemanych cudów. Niekiedy motywem była chęć wspomnienia i uwiecznienia samych założycieli¹³⁷.

Kaplice te są świadectwem wiary ludzi, którzy je budowali i żywotności chrześcijaństwa w miejscowej społeczności. Nie małe znaczenie posiada ich treściowa zawartość. Poprzez obrazy i inskrypcje, podobnie jak wspomniane już inne chrześcijańskie zabytki, przypominają one rozmaite wydarzenia ewangeliczne oraz epizody z życia świętych. Skłaniają więc przechodzących i odwiedzających do refleksji nad prawdami wiary. Ich ilość i obecność w wielu miejscach każe zastanawiać się nad dynamiką chrześcijaństwa. Jak wyraził się Jan Paweł II, przemawiając w pobliżu jednej z kaplic ustawionych na górskim szczytce w rejonie Val d'Ayas, w naturalny sposób zwracają one myśli ludzkie ku Bogu, tworzą swoistą atmosferę chrześcijańskiej medytacji i modlitwy. Wznoszą ludzkie myśli „ku górze”, skąd – według Psalmisty – przychodzi Boża pomoc (Ps 3,5). Mogą stawać się one przestrzenią, w której człowiek zatrzymuje się w celu nie tylko fizycznego odprężenia, ale nabrania sił ducha – odpoczynku duchowego¹³⁸. Wymienione czynniki sprawiają, iż przydrożne kaplice mogą stać się wobec turystów swoistym narzędziem ewangelizacji – miejscem ożywienia ich osobistej wiary i odnowy więzi z Bogiem.

¹³⁶ Np. w Alpach niemieckich i austriackich popularne są krzyże stawiane na wielu górskich szczytach przez regionalne stowarzyszenia turystyczne.

¹³⁷ Por. np. S.Czernik, *Szlakami tatrzańskich kapliczek*, Przewodnik, Kraków 1982; C. i H. Schemmann, *Wallfahrten im Gebirge, 50 Wanderungen in den Alpen*, München 1991.

¹³⁸ Jan Paweł II, *Gwiazda gór alpejskich*, przemówienie z 15 lipca 1990r., w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, Libreria Editrice Vaticana 1992, t.4, s.222.

Na oddzielną uwagę zasługuje inicjatywa kaplic budowanych przy parkingach ruchliwych autostrad. Przeznaczone są one przede wszystkim dla podróżujących¹³⁹. Wielogodzinna jazda ruchliwymi drogami, pełna napięć i stresów, powoduje nie tylko fizyczne zmęczenie. Człowiek czuje się zagubiony, osamotniony i przytłoczony światem techniki. Kaplica, miejsce ciche i ustronne, umożliwia choćby na chwilę wyłączenie się z przygnębiającego otoczenia i odpoczynek, nie tyle fizyczny ile duchowy. Tu człowiek może odzyskać wewnętrzną równowagę i pokój. W pewnym sensie „przychodzi on do siebie”. Poprzez medytację i modlitwę podróżujący odnajduje na powrót właściwy cel drogi i sens swego życia - otwiera się na Boga¹⁴⁰. Odzyskuje on poczucie bezpieczeństwa i opieki Bożej Opatrzności podczas podróży. Kaplice są pod tym względem pomocą nie tylko dla turystów, ale dla coraz większej rzeszy pracowników transportu. Spędzają oni nieraz wiele godzin w kabinach swych pojazdów. Będąc dzień i noc w swoistym świecie dróg, wyizolowują się również ze zwyczajnego życia religijnego. Rzadko mają oni okazję wstąpienia do kościoła. Parkingi są ich chwilowym domem, miejscem odpoczynku, posiłku i relaksu. Tu także - w przydrożnej kaplicy - mogą znaleźć miejsce religijnej medytacji i umocnienia w wierze.

Kaplice przy autostradach służą wspólnie podróżującym katolickim grupom (np. pielgrzymkom, grupom turystyki religijnej). Mogą tam one łatwo znaleźć miejsce na wspólne nabożeństwo¹⁴¹. Kaplice te służą świąteczną Mszą św. Dla rosnących rzesz, zwłaszcza sobotnio-niedzielných turystów, rozwiązanie to stanowi znaczne ułatwienie w spełnieniu świątecznego obowiązku.

Jak wspomnieliśmy, wiele przydrożnych kaplic i krzyży fundowały turystyczne stowarzyszenia. Znakiem tego są umieszczone w nich wizerunki świętych patronów, pamiątkowe tablice wspominające ważne wydarzenia z historii ich organizacji bądź zmarłych członków itp. W ten sposób rzeczony kaplice

¹³⁹ Por. J.Keller, *Erfahrungsbericht über die Touristenseelsorge in der Autobahnkirche Baden-Baden*, w: *Pastoralblatt für die Diözesen Aachen, Berlin, Essen, Heidelberg, Köln, Osnabrück*, R.30 (1979), s.247-249; G.M.Ruf, *Autobahnkirche „Maria Schutz der Reisenden“*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.243-245; G.Vogler, *Besinnung in Autobahnkapelle*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.214-220; w Polsce tak! funkcję przej¹³ np. kościółek Ćw. Krzyża na Obidowej obok szosy Kraków-Zakopane.

¹⁴⁰ G.Vogler, art.cyt., s.216.

¹⁴¹ W wypadku podróży o napiętym czasowo programie dużym utrudnieniem jest zbaczanie z autostrady i poszukiwanie odpowiedniego miejsca na Mszę św.

stają się nie tylko materialną ale i duchową własnością turystycznych zrzeszeń, uznane jako „ich własne”. Godny poparcia jest zwyczaj spotkań w tych miejscach turystycznych grup a nawet budowanie swego rodzaju tradycji związanej z daną kaplicą. Ma ona nie tylko społeczny ale i religijny wymiar. Tradycję tę tworzą stałe terminy spotkań, pielgrzymek, turystycznych zlotów dla uczczenia patronów, ważnych rocznic, otwarcia lub zamknięcia turystycznych sezonów itp. Zgromadzenia mają swą własną obrzędowość. Istotnymi duszpasterskimi elementami tego rodzaju spotkań są Msza św. lub inne nabożeństwo, połączone z okolicznościowym słowem, sprawowanie Sakramentu Pokuty i innych sakramentaliów (np. poświęceń, okolicznościowych błogosławieństw). Religijna celebrowanie przedłuża się we wspólnotowym spotkaniu. Jest ono okazją do nawiązania towarzyskich kontaktów, odnowienia przyjaźni, przeżycia radości podczas wspólnego posiłku, zabawy, śpiewu itp. Tą drogą buduje się głębsza jedność między turystami. Odnajduje ona swe korzenie nie tylko w więzach przyjaźni i wspólnocie organizacyjnych celów. Jej trwalszą spójnią staje się braterstwo wiary¹⁴².

Opiekę nad przydrożnymi kaplicami i krzyżami, sprawują ich fundatorzy i właściciele. Nie może dyspensować się od niej miejscowy proboszcz. Ważną sprawą jest dbałość ich czystość, schludność i funkcjonalność. Zewnętrzne piękno stanowi zachętę do nawiedzenia miejsca i sprzyja modlitwie. Jeśli budowla jest zamykana powinna podobnie jak inne tego typu obiekty, zostać w odpowiedni sposób udostępniona dla turystów (otwarcie w wyznaczonych porach, udostępnienie klucza)¹⁴³. Pożądane jest umieszczenie odpowiednich informacji o obiekcie (historia, opis) oraz pomocy do modlitwy, w miarę moż-

¹⁴² Wymieńmy przykładowo kilka takich miejsc z terenu Polski, mających już swoją tradycję turystycznych spotkań: kaplica Matki Bożej Opiekunki Turystów na szczycie Okrąglicy w Beskidzie Wysokim (coroczny zlot na zakończenie sezonu PTTK), kaplica papieska i krzyż „Ludziom gór” na Groniu Jana Pawła II w Beskidzie Małym (comiesięczne spotkania turystów na modlitwę, Rajd „Szlakiem Jana Pawła II”), kaplica Pasterska pod Turbaczem w Gorcach (Zlot Związku Podhalań), kaplica Królowej Tatr na Wiktorówkach (kilka razy d roku spotkania i pielgrzymki turystów), krzyż na Giewoncie w Tatrach (dwa razy w roku Droga Krzyżowa z Zakopanego do krzyża), kapliczka Królowej Babiej Góry na szczycie Babiej Góry (spotkania ratowników GO-PR-u), krzyż na szczycie Tarnicy w Bieszczadach (turystyczna Droga Krzyżowa w Wielki Piątek).

¹⁴³ Por. WDT II,3,B,c.

liwości w różnych językach, zwłaszcza tam gdzie notuje się międzynarodowy ruch turystyczny.

3.4. Duszpasterstwo w węzłach komunikacyjnych

Dworce kolejowe i autobusowe, porty lotnicze i morskie są miejscami przez które przebiegają drogi podróży turystów. Stanowią zarazem teren pracy osób obsługujących podróżnych. Większość pasażerów przebywa w nich krótko, zmierzając ku środkom lokomocji. Jednakże dla niektórych przedłuża się czas oczekiwania na przesiadkę bądź spóźniony kurs. Trwa ono nieraz kilka godzin. Zmęczenie podróży, oczekiwanie, obce środowisko, wywołują zdenerwowanie, stesy, poczucie zagubienia i obcości. Na oddzielną uwagę zasługuje grupa dojeżdżających do pracy i szkoły. Niejednokrotnie spędzają oni na dworcu sporo wolnego czasu w oczekiwaniu na swój środek transportu. Szczególnie młodzież bywa narażona na specyficzne negatywne wpływy przydworkowego środowiska.

Postuluje się, by w węzłach komunikacyjnych bądź w bezpośrednim ich sąsiedztwie, tworzyć odpowiednie do potrzeb formy duszpasterskie¹⁴⁴. Mają one wiele wspólnych cech z opisanym wyżej duszpasterstwem w przydrożnych kaplicach. Jednym ze prekursorów duszpasterstwa na dworcach kolejowych był bł. Rupert Mayer w Monachium (1925r.)¹⁴⁵. Powstają tego typu ośrodki w wielkich portach lotniczych¹⁴⁶.

¹⁴⁴ Por. J. John, *Flughafenseelsorge*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.229-232; W. Maader, *Seelsorge am Flughafen Frankfurt-Main*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.203-213.

¹⁴⁵ A. Koerbling, P. Riesterer, *Pater Rupert Mayer*, München 1975, s.82. Przytoczono statystykę: w kaplicy na głównym dworcu kolejowym w Monachium, w latach 1925/26 odprawiono 130 Mszy św., w których wzięło udział 13797 osób, w latach 1936/37 było już 364 Msze św. i 62852 uczestników.

¹⁴⁶ W 1951 w Bostonie (USA), w 1955 w Nowym Jorku, w 1972 we Frankfurcie n. Menem. W 1967 odbyła się pierwsza międzynarodowa konferencja duszpasterzy lotnisk w Brukseli. Por. W. Maader, art.cyt., s. 204-205. Autor wymienia (dane z 1988r.) ok. 60 duszpasterskich placówek na różnych lotniskach świata. Od 29 kwietnia do 1 maja 199r., odbył się w Warszawie I Europejski Kongres Katolickich Kapelanów i

Duszpasterstwo pomaga w pozytywny i twórczy sposób wykorzystać czas oczekiwania, by nie był on czasem pustym, lecz okazją dla duchowego ubogacenia i pokrzepienia. Wychodzi ono na przeciw ludzkim potrzebom rodzącym się w podróży.

Wielkie porty komunikacyjne domagają się mianowania oddzielnych kapelanów oraz ich świeckich pomocników. Kapelan nie tylko dyżuruje w wyznaczonym miejscu, ale stara się być obecny wśród podróżnych, na terenie całego portu, otwarty na ich problemy. Ofiaruje nie tylko posługę liturgiczno-sakramentalną, ale służy rozmową, informacją, poradą a niekiedy wsparciem materialnym. Sam dążąc do bezpośrednich kontaktów, może on od spraw prozaicznych przejść do problemów duchowych - umacniać więź z Bogiem i dawać świadectwo obecności Kościoła wśród ludzkich spraw¹⁴⁷. Konieczna jest ścisła współpraca duszpasterza z personelem węzła komunikacyjnego. Wskaże on kapelanowi potrzeby konkretnych osób a pasażerów skieruje do duchownego. Kapelan jest równocześnie duszpasterzem personelu. Jego działalność w tym względzie można porównać do funkcji proboszcza personalnego. Mielśmy okazję zauważyć, iż pracownicy turystyki, ze względu na charakter zawodu, często są pozbawieni zwyczajnej posługi jaką zapewnia parafia. Zadania pastoralne wobec tej grupy osób zostały omówione już wcześniej.

Ośrodkiem duszpasterstwa węzła komunikacyjnego jest kaplica. W miarę możliwości powinna ona znajdować się wewnątrz jego zabudowań, otwarta przez całą dobę. Kierują ku niej odpowiednie tablice informacyjne. Dla oczekujących na swój kurs pasażerów staje się ona (podobnie jak kaplica przy autostradzie) miejscem medytacji i modlitwy. Tu podróżni mogą znaleźć wewnętrzne pokrzepienie i odnajdywać na nowo sens swej drogi życia, wartość często zapoznaną podczas wędrówki. Staje się ona także miejscem udziału w Mszy św., wspólnym nabożeństwie bądź korzystania z Sakramentu Pokuty. Dla świątecznych turystów, licznie przewijających się przez komunikacyjne porty, kaplica ofiarująca Mszę św. stanowi ułatwienie w spełnieniu niedzielnego obowiązku. Najdogodniejszą porą świątecznych Mszy św. wydają się być wczesne godziny ranne oraz wieczór, gdy turyści wyruszają lub wracają z wycieczek.

Współpracowników Duszpasterskich Lotnisk Cywilnych. Por. *Gość Niedzielny*, 73(1996)22, z 2 czerwca 1996, s.30.

¹⁴⁷ Kapelani ujawniali, iż pasażerowie wykazują wobec duchownego większe zaufanie i przedstawiają mu wiele osobistych problemów; por. W. Maader, art.cyt., s.209n.

Obok kaplicy, postulować należy tworzenie, innych pomieszczeń, które służyłyby rozmowie bądź czytelnictwu. Szczególnie ważne są świetlice dla młodzieży dojeżdżającej do szkół. Mogą być one prowadzone we współpracy ze świeckimi organizacjami. Stają się ośrodkami kulturalnej rozrywki, odpoczynku, posiłku ale także spotkania z duszpasterzem i rozmowy na tematy religijne. Tego typu instytucje prowadzą zarazem działalność profilaktyczną. Organizując twórczo czas oczekiwania, zabezpieczają one przed negatywnymi wpływami ze strony przydworcowego środowiska.

Istotną rolę w duszpasterstwie podróżujących, analogiczną do wyżej opisanej, pełnią parafie i kościoły znajdujące się w bezpośrednim sąsiedztwie węzłów komunikacyjnych. Powinny one zapewnić kaplicę otwartą przez większą ilość godzin w ciągu dnia, dyżur w konfesjonale, Mszę św. bądź inne nabożeństwo, zwłaszcza w godzinach nasilającego się ruchu. Pożądany jest stały dyżur duszpasterski poza konfesjonalem¹⁴⁸.

3.5. Duszpasterstwo na kempingach

Dużą popularnością w turystyce cieszą się kempingi. Rozróżnia się rozmaite ich rodzaje. Cechą wspólną jest zamieszkanie turystów w namiotach lub niewielkich domkach bądź też przyczepach kempingowych. Część z nich, zwłaszcza położonych przy przelotowych trasach, służy krótkim pobytom: noclegom w trakcie podróży do głównego celu. Są kempingi, na których goście przebywają przez wiele dni a nawet tygodni, przez okres całych wakacji. Miejsce to służy im do stałego wypoczynku i stanowi bazę wypadową do okolicznych wycieczek. Coraz częściej spotyka się kempingi wielosezonowe, czynne także zimą. Tu wiele osób wynajmuje miejsce na stałą, przyjeżdżając doń wiele razy w ciągu roku. W niektórych regionach, zwłaszcza wzdłuż morskich wybrzeży, popularnych okolicach letniskowych i na obrzeżach dużych miast, kempingi dysponują wieloma tysiącami miejsc. Dla wygody turystów wiele z

nich rozbudowuje swą infrastrukturę: sklepy, baseny kąpielowe, sauny, restauracje, pralnie, miejsca wspólnej rozrywki, czytelnie, sale telewizyjne, place zabaw dla dzieci itp. Przypominają one wówczas małe miasteczka, których nie trzeba opuszczać, by zaspokoić podstawowe potrzeby związane z wakacyjnym pobytem i wypoczynkiem. Skromniejsze od kempingów są pola namiotowe, ofiarujące prostsze warunki pobytu, służące częściej osobom mniej zamożnym, młodzieży bądź grupom zatrzymującym się przygodnie. Pokrewną formą jest karawaning. Turyści wędrują swoimi własnymi przyczepami lub autami kempingowymi - domkami, zatrzymując się na kempingach, parkingach lub w innych możliwych miejscach. Dla jednych osób więc kemping jest miejscem krótkiego, chwilowego pobytu, dla innych staje się jakby drugim domem. W wypadku tych ostatnich mamy do czynienia z sytuacją analogiczną do stałych osiedli letniskowych.

Opis kempingu przywodzi na myśl obraz Izraelitów, wędrujących do Ziemi Obiecanej. Przez wiele lat nie posiadali oni własnych, trwałych domów, lecz mieszkali pod namiotami. Mimo wszystko, ich przejściowe mieszkanie było prawdziwym domem, miejscem nie tylko spoczynku, posiłków i codziennych czynności gospodarczych, ale też rozwoju rodzinnej wspólnoty, wychowania i życia społecznego. Także religijny kult sprawowany był pod namiotem. Ta prowizoryczna, acz prawdziwa świątynia, nazwana została Namiotem Spotkania (Wj 33,7).

Także kempingi są miejscami, gdzie powinna kierować się troska duszpasterska¹⁴⁹. Z pewnością trudną rzeczą jest nawiązanie kontaktu z osobami przebywającymi tam przejazdem. Łatwiej jednak o łączność z gośćmi przybywającymi na dłużej, tym bardziej ze stałymi, regularnymi bywalcami. Ich sytuacja jest analogiczna do innych grup turystów przyjmowanych przez parafię letniskową. Proboszcz miejsca powinien poczuć się za nich odpowiedzialny, podobnie jak za własnych parafian.

Kontakt z przebywającymi na kempingu przejazdem częściej ma charakter indywidualny i duszpasterstwo nie może liczyć na widoczne efekty. Z drugiej jednak strony, ze względu na sam zamknięty teren kempingu, ułatwiona jest łączność z jego mieszkańcami. Na samym kempingu, w porozumieniu z jego

¹⁴⁸ Np. w latach 80-tych, Duszpasterstwo Młodzieży Ruchu Światło-Życie organizowało w Krakowie codzienną Mszę św. i dyżur w konfesjonale dla młodzieży szkolnej, w centrum miasta, w pobliżu dworca kolejowego i częstych tras przejścia młodzieży dojeżdżającej do szkół. Podobny dyżur istniał w Chrzanowie i kilku innych miastach archidiecezji krakowskiej.

¹⁴⁹ Por. H.Hausy, *Campingseelsorge*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.214-221; C.Neye, *Campingseelsorge*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.139-143; tenże, *Campingseelsorge*, w: *Lebendige Seelsorge* 38(1987)2, s.130-132; R.Bleistein, *Theologie der Tourismus-Pastoral*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.87.

gospodarzami, można zaoferować wiele duszpasterskich propozycji: czytelną katolickiej prasy i książki, filmotekę, miejsce religijnych pogadanek i spotkań małych grup. Zawsze należy zadbać o informację oraz zaproszenie do miejscowego ośrodka duszpasterskiego (na tablicy ogłoszeń, w recepcji itp.). Kemping jest odpowiednim terenem szczególnie dla apostołstwa katolickich grup, zajmujących się organizacją wolnego czasu.

Na kempingach wielotysięcznych bądź oddalonych od ośrodków parafialnych godnym rozważenia jest urządzenie tymczasowej kaplicy. Może ona mieścić się w oddzielnie przystosowanym namiocie lub innym odpowiednim miejscu. Stanowi ona ośrodek modlitwy i religijnych spotkań, a w niedzielę służy świąteczną Mszą św.¹⁵⁰. Należy rozważyć postulat mianowania osobnego kapelana na okres sezonu, dla wielkich kempingów lub ich zespołów. Inicjuje on życie religijno-modlitewne, spotkania duszpasterskie, sprawuje posługę sakramentalną, służy indywidualną rozmową itp.¹⁵¹. Organizacja rozmaitych duszpasterskich form bezpośrednio na kempingu ma szczególne ewangelizacyjne znaczenie.

3.6. Duszpasterstwo w kurortach

Wyjazdy do kurortów stanowią jedną z najstarszych form turystyki, znaną od najdawniejszych czasów. Już Rzymianie podróżowali „do wód”. W miejscowościach posiadających naturalne bogactwa ziemi, wód, powietrza i krajobrazu, sprzyjających ludzkiemu zdrowiu, rozbudowywała się na przestrzeni wieków infrastruktura służąca przybywającym gościom. Rozwijały się same miasta i miejscowości. Powstawały szpitale, sanatoria, lecznice, pijalnie wód, hotele, restauracje, parki, miejsca spacerowe itp.

Kurorty posiadają rozmaite funkcje. Przyjeżdżają do nich goście na długotrwałe leczenie chorób, rehabilitację po przebytych chorobach i wypadkach, dla wzmocnienia zdrowia ale też na zwyczajny wakacyjny wypoczynek. Bywa, że

ściąga ich moda i chęć skorzystania z oryginalnych rozrywek, które miejscowości te ofiarują.

Rozmaita jest więc sytuacja gości. Okoliczności pobytu wielu z nich są analogiczne do zwyczajnych wczasowiczów. Nas natomiast, w tym momencie, interesuje grupa przybyła na leczenie i rehabilitację. Osoby te znajdują się poniekąd przymusowo, przez dłuższy czas, w oddaleniu od rodzinnego środowiska. W zakładach leczniczych ograniczone są ich zwyczajne społeczne kontakty, co wiąże się z ich wyobcowaniem. Ich życie cechuje pewne prowizorium, zacieśnienie możliwości kreatywnych, poczucie uzależnienia (regulamin ośrodka leczniczego, podległość służbie zdrowia), przede wszystkim zaś doświadczenie słabości, cierpienia i kruchości życia. Większa ilość wolnego czasu, jak już mieliśmy okazję stwierdzić, sprzyja nudzie, a ta z kolei rodzi niebezpieczeństwo wielu grzechów. Z drugiej jednak strony czas ten daje okazję do głębszych życiowych przemyśleń.

Rozmaitość grup gości przebywających w kurortach wpływa na różnorodność form duszpasterskich¹⁵². W odróżnieniu od zamkniętych szpitali, pacjenci sanatoriów mają większą swobodę poruszania się. Toteż duszpasterstwo przeznaczone dla nich odbywa się zarówno na terenie samych zakładów leczniczych, jak i w miejscowym ośrodku parafialnym. Zarówno kuracjusze sanatoriów, jak inni goście kurortów korzystają z tego co przygotowała dla nich letniskowa parafia. Nie ma więc potrzeby powtarzania tego co było powiedziane już wcześniej. Zwróćmy natomiast uwagę na charakterystyczne elementy i treści duszpasterskich działań skierowanych ku osobom przebywającym na leczeniu. Pastoralna posługa, jak już było powiedziane wcześniej, ma w tym wypadku wiele wspólnych cech z duszpasterstwem chorych oraz duszpasterstwem szpitalnym. Zbliży się więc do zadań chrześcijańskiej caritas. Równocześnie pozostaje częścią duszpasterstwa turystycznego.

Jej podstawowym zadaniem jest pomoc człowiekowi przebywającemu w kurorcie w obliczu wyrosłych przed nim trudności oraz ukazanie chrześcijańskich rozwiązań. Odsłania ona nowe możliwości, które otwiera dlań czas pobytu na kuracji i wspiera go w ich realizacji.

¹⁵⁰ WDT II,3,B,c; *Wskazania* mówią o „ruchomych kaplicach”.

¹⁵¹ Autor pracy sam spotkał tego rodzaju kaplice pod namiotami na wielkich kempingach nad Morzem Północnym. Usługiwali tam okresowo kapelani. Por. H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.106.

¹⁵² Por. K.Boemer, *Die Kurseelsorge*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.195-205; A.Klein, *Seelsorge für Urlauber und Kurgäste*, tamże, s.205-214; W.Prummer, *Kurseelsorge*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.195-202; tenże, *Gedanken zur Kurseelsorge*, w: *Lebendige Seelsorge* 38(1987)2, s.93-95; E.Weiler, *Umgang mit Gästen. Die Situation im Kurort*, w: *Lebendige Seelsorge*, 38(1987)2, s.101-104.

Zadaniem Kościoła jest służba na rzecz pełni zdrowia człowieka przybywającego do kurortu. O ile instytucje świeckie troszczą się przede wszystkim o jego zdrowie somatyczne i psychiczne, duszpasterstwo kieruje się ku przywracaniu i umacnianiu zdrowia duchowego. Uwzględniając istotny cel jakim jest ostateczne uświęcenie człowieka w Bogu, zapobiega ono jednostronności podejściu do jego egzystencji. Kościół odpowiada na dręczące człowieka życiowe pytania i otwiera go na rzeczywistości nadprzyrodzone. W ich świetle pomaga on ujrzeć wszystkie ziemskie dążenia, pracę oraz zadania społeczne. W ten sposób ukazuje pełny sens życia człowieka, przywracając w nim harmonię wewnętrzną¹⁵³. Ścisła współpraca ze świeckimi instytucjami, zwłaszcza służbą zdrowia, przyczynia się do tego, iż owa harmonia staje się doskonalsza, obejmując w integralny sposób ludzkie ciało i wnętrze.

Szczególnym celem duszpasterstwa w kurortach staje się odpowiedź na sens ludzkiej choroby, wartość cierpienia, ukazanie mocy Chrystusowego Krzyża oraz przekonanie, iż człowiek może realizować siebie nie tylko przez zewnętrzne dokonania. Spełnia on swoje chrześcijańskie powołanie także na inny sposób. Mocą słowa Bożego i Sakramentów świętych Kościół przywraca doświadczonemu przez cielesne słabości nadzieję.

Ważnym duszpasterskim zadaniem jest pomoc pacjentom kurortów, by większą ilość wolnego czasu jaką posiadają, wykorzystali dla głębszych egzystencjalnych przemyśleń, bilansu swego życia, osobistego powołania, obowiązków rodzinnych, społecznych itp. Prowadzić one mają ku odnowie wiary i więzi z Bogiem. Istotną rolę pełni tu Sakrament Pokuty, jako okazja do gruntownej rewizji życia i nawrócenia w oparciu o nadprzyrodzoną łaskę.

Zamknięte środowisko, oddalenie od bliskich na dłuższy przeciąg czasu, sprzyjają niektórym kategoriom wad i grzechów (np. plotkarstwu, obmowie, nawiązywaniu przyjaźni, które mogą doprowadzić nawet do rozbicia własnego małżeństwa). Istotne jest więc gruntowne rozeznanie społeczności kuracjuszy oraz odzwierciedlenie jego wewnętrznej problematyki w konkretnych duszpasterskich posunięciach.

Oddzielenie od rodzinnego środowiska stawia postulat, by duszpasterstwo starało się tworzyć dla gości kurortów ciepłą, domową atmosferę. Sprzyjać ona będzie kontaktom i otwarciu się ku drugiemu człowiekowi oraz tworzeniu

atmosfery międzyludzkiej wspólnoty. Miejscowa parafia, choć czasowa, winna stać się dla pacjentów jakby parafią rodzinną. To pozwoli im głębiej przeżyć prawdę, że cały Kościół, niezależnie od miejsca jego urzeczywistniania się, jest dla chrześcijanina rodziną. Jako taki, zawsze i wszędzie troszczy się o każdego człowieka. Atmosfera braterstwa ułatwi znoszenie niedogodności i braków związanych z życiem w kurorcie oraz przewyciężanie związanych z tym frustracji.

Obok form duszpasterskich, wskazywanych już na innych miejscach (Msza św., pogadanki, konferencje, spotkania w grupach, imprezy kultury chrześcijańskiej itp.), w kurortach ważną rolę pełni osobisty kontakt z duszpasterzem. W wypadku sanatoriów i innych zakładów leczniczych może on przyjąć formę tradycyjnego obchodu pacjentów. Jego celem jest nie tylko udzielanie sakramentów, ale nawiązania bliższego dialogu. Obchód ten jest konieczny, zwłaszcza wówczas, gdy część pacjentów pozostaje unieruchomiona w swych salach. Duszpasterz musi obok głębokiej wiary i religijnego wyrobienia osiąść pewne kwantum wiedzy psychoterapeutycznej.

Ponieważ duszpasterstwo kurortów odbywa się w wielu wypadkach bezpośrednio na terenie placówek leczniczych, wymaga ono ścisłej współpracy z ich kierownictwem. Dotyczy to np. ustalenia porządku nabożeństw, odwiedzin pacjentów bądź urządzania innych duszpasterskich spotkań. Pożądaną rzeczą jest utworzenie wewnętrznych kaplic, względnie osobnych miejsc służących modlitwie i religijnemu skupieniu. Cenną rzeczą są wspomniane już katolickie biblioteki, videoteki bądź czytelnie prasy znajdujące się bezpośrednio na terenie zakładów leczniczych. Dla dzieci i młodzieży przebywającej w kurortach dłuższy czas konieczne jest zorganizowanie katechizacji.

W większych kurortach winien być mianowany osobny kapelan (w razie potrzeby nawet kilku kapelanów), organizujący całość duszpasterskiej opieki, współpracujący ściśle z miejscową parafią.

4. Środki realizacji duszpasterstwa turystycznego

Jak każda dziedzina pastoralnej posługi Kościoła, tak i duszpasterstwo turystyczne wymaga tworzenia odpowiedniego zaplecza w postaci stosownych środków materialnych. Także i one zapewnią sprawne funkcjonowanie i większą skuteczność oddziaływań.

¹⁵³ Por. *Kur und Kurseelsorge. Gemeinsame Erklärung des Deutschen Bäderverbandes, des Rates der Evangelischen Kirche in Deutschland und der Deutschen Bischofskonferenz*, Bonn, 17 grudnia 1982r., broszura, s.6-7.

Soborowy *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele* zaleca „sporządzenie poradników do pracy duszpasterskiej, traktujących o opiece nad różnymi grupami wiernych” (DB 44). Istnieje potrzeba przygotowania **materiałów pomocnych dla duszpasterzy**, którzy podejmują duszpasterstwo turystyczne. I Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego zwrócił się z prośbą do konferencji biskupich, by w oparciu o *Dyrektorium Generalne* wydane przez Kongregację dla Spraw Duchowieństwa opracowywały „wytyczne lub specjalne regulaminy, niezbędne dla orientacji i wzbudzenia adekwatnej praktyki duszpasterskiej w zakresie lokalnym”. Ponadto zalecił on, by pracujące nad tematem duszpasterstwa turystyki krajowe komisje, wydawały zwięzłe publikacje, które służyłyby pomocą w różnych sektorach tegoż duszpasterstwa¹⁵⁴. Rzeczone pomoce mogą przyjąć różną formę i rangę: poradników, wytycznych, regulaminów bądź instrukcji. Jako takie służą one w rozeznaniu sytuacji związanych z turystyką, szczególnie zaś jej problematyki moralnej. Podają projekty praktycznych rozwiązań pastoralnych na tym polu. Winny one powstawać na szczeblu krajowym, diecezjalnym lub regionalnym. W ten sposób są w stanie przedstawić rozwiązania bardziej adekwatne do lokalnej sytuacji. Przy sporządzaniu tego typu pomocy konieczna jest, jak było powiedziane, ścisła współpraca ekspertów teologów-pastoralistów, świeckich zorientowanych w problematyce turystyki, ale także praktyków, duszpasterzy doświadczonych w tej dziedzinie.

Jak się wydaje, w świetle przytoczonych *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego*, rzeczony pisma nie powinny ograniczać się jedynie do formuły informacyjnego podręcznika bądź pastoralnych zachęt. W punktach kluczowych biskupi powinni precyzować wiążące dezyderaty i określać konkretne plany duszpasterskie.

Turyści przemierzają się z miejsca na miejsce. Przebywają oni jedynie przejeżdżając w obcych okolicach. Celem ułatwienia im skorzystania z kościelnych posług i propozycji przygotowanych przez duszpasterstwo turystyczne, zwłaszcza zaś udziału w świątecznej Mszy św., konieczna jest odpowiednia **informacja**.

Praktykowane są rozmaite jej formy. Jedną z nich jest przykościelna gablotka. Powinna być ona umieszczona w dostępnym miejscu, czytelna, estetyczna a w godzinach nocnych oświetlona. Miejszem odpowiednim dla informacji jest

¹⁵⁴ *Postulaty*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.308, n.2, s.309, n.5e.

katolicka prasa, gazeta parafialna, a także lokalna prasa świecka, posiadająca osobny dział przeznaczony dla religijnej wspólnoty. Dziś konieczną rzeczą jest wykorzystanie w tym celu rozgłośni radiowych i telewizji. Jak już wspomniano wcześniej, w ośrodkach, gdzie nasila się międzynarodowy ruch turystyczny, zwłaszcza tam gdzie przygotowano oddzielne posługi dla zagranicznych gości, ogłoszenia powinny być podane także w obcych językach.

Szczególnie ważna jest informacja o niedzielnych Mszach św.¹⁵⁵. Powinna o nie zadbać każda parafia i to nie tylko w bezpośredniej bliskości kościoła. Formą podania do wiadomości godzin Mszy świętych są tablice ustawiane w pobliżu przydrożnych kaplic, przy drogach, w ruchliwych miejscach itp. Postulować należy ujednoczenie tablic informacyjnych, by także w obcym terenie były one jednoznaczne i łatwo rzuciły się w oczy¹⁵⁶. W niektórych krajach istnieje osobny znak drogowy, uwzględniony w kodeksie ruchu, stojący przy wieżdzie do miejscowości. Umieszcza się na nim godziny nabożeństw¹⁵⁷.

Bardzo cenny, zwłaszcza dla turystyki wyjazdowej, jest informator o Mszach św. wydawany w formie niewielkiego zeszytu, obejmujący całą diecezję lub rejon¹⁵⁸. Pokrewną formą jest plakat informacyjny ogarniający sąsiednie parafie (dekanaty, miasto), umieszczany w przykościelnych gablotach. Znacznym wizualne ułatwienie stanowi schematyczna mapa regionu, z zaznaczonymi kościołami i godzinami Mszy św. Praktykuje się zamieszczanie informacji o Mszach św. w książkach telefonicznych obok numerów parafii¹⁵⁹ oraz w niedzielnych wydaniach gazet¹⁶⁰.

¹⁵⁵ Por. *Eucharystia źródłem i szczytem życia chrześcijańskiego*, w: *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972-1979.*, Kraków 1985, t.2, s.263, n.36 i s.264, n.44.; *Uświęcenie czasu*, tamże, s.344, n.39.

¹⁵⁶ W Polsce w wielu rejonach przyjęto, iż jest to żółta tablica w kształcie krzyża. Na niej podana jest nazwa parafii i godziny Mszy św.

¹⁵⁷ Znak taki odpowiednim kolorem odróżnia kościoły katolickie i innych wyznań.

¹⁵⁸ Dla turystyki praktyczniejszy jest informator rejonowy, przekraczający granice diecezji, dostosowany do typowych tras wyjazdów turystycznych.

¹⁵⁹ Zwyczaj taki istnieje np. w Austrii. Por. zalecenie biskupa diecezji Salzburg, by zgłosić do redakcji książek telefonicznych rozkład niedzielnych nabożeństw, w: *Verordnungsblatt der Erzdiözese Salzburg* Bd.59(1976), s.137, Bd.61(1978), s.43.

¹⁶⁰ Por. *Gość niedzielny* 73(1996)25, z 23 czerwca 1996r. (wkładka). Wydawany w Archidiecezji Monachium-Freising *Münchener Kirchenzeitung* załącza każdego

W wypadku przygotowywania terenowego informatora konieczna jest analiza kierunków turystyki wyjazdowej, połączeń komunikacyjnych i miejsc o nasilonym ruchu turystycznym. Pozwoli to w lepszy sposób odpowiedzieć na zapotrzebowania turystów. Szlaki turystyczne przekraczają granice diecezji. W związku z tym rzeczony wydawnictwa muszą być wydawane we współpracy międzydiecezjalnej.

Trzeba uwzględnić fakt, iż turystyka rozwija się także w regionach odległych i mało zaludnionych. Toteż szczególnie ważna jest informacja o Mszach św. w odległych kaplicach dojazdowych, ale także odprawianych sezonowo i okazynie. Celem udostępnienia wiadomości szerszym kręgom, należałoby odpowiednio wcześniej zebrać informacje o tego rodzaju Mszach św. odprawianych w nadzwyczajnych miejscach, z okazji zlotów turystycznych, rajdów, lokalnych świąt itp.¹⁶¹

Postulować należy tworzenie katolickich punktów informacji turystycznej i pielgrzymkowej. Winny one znajdować się w łatwo dostępnych miejscach, np. w centrach miast, w pobliżu często odwiedzanych kościelnych zabytków, przy kuriach biskupich, przy znanych ośrodkach duszpasterskich, bądź redakcjach katolickich czasopism. Takimi miejscami są wspomniane już katolickie biura podróży (pielgrzymkowe). Dysponują one wszystkimi niezbędnymi informacjami, np. o zabytkach, trasach wycieczek i pielgrzymek, możliwościach wynajęcia przewodników, imprezach chrześcijańskiej kultury, godzinach udostępnienia zabytków, bazie noclegowej i gastronomicznej, środkach transportu itp. Służą one podstawowymi materiałami pomagającymi w organizacji turystyki religijnej i pielgrzymek, np. drukowane przewodniki, foldery, informatory. W dobie rozwijającej się komunikacji, punkty takie winny dysponować odpowiednimi urządzeniami technicznymi ułatwiającymi łączność (telefon, fax, podłączenie do internetu itp.). Trzeba równocześnie postulować tworzenie sieci tego rodzaju ośrodków informacyjnych w skali krajowej i międzynarodowej.

Jedną ze szczególnych form informacji stanowi **list do gości**¹⁶². Kierowany jest on przez lokalne duszpasterstwo do przybywających w okolicę turystów.

List może być sporządzany przez parafie, na szczeblu ponadparafialnym, w granicach miasta, regionu lub diecezji. Na tego typu formę zwrócił uwagę I Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego. Mówił on o konieczności przygotowywania „ulotek w różnych językach” rozprowadzanych wśród gości. Mają one zawierać „pozdrowienia od Kościoła miejscowego, a przynajmniej krótkie dane o jego działalności religijnej i pożyteczne informacje, odnoszące się do parafii katolickiej...”¹⁶³. Do tej formy duszpasterskiej zachęcali biskupi polscy w swym słowie o chrześcijańskich walorach turystyki¹⁶⁴. Zbliżonym do listu środkiem jest informator parafialny¹⁶⁵.

Nie ma szczegółowych zasad co do zawartości listu do gości. Miejscowi duszpasterze powinni sami, w oparciu o rozeznawane potrzeby środowiska, redagować jego treści. W osiąganiu zamierzonych pastoralnych celów pomaga forma listu i jego dział. List do gości, bardziej niż informacji, służy nawiązaniu wspólnoty z przybywającymi turystami. Stanowi również pomoc w ich religijnej formacji. Jako taki zawiera on pozdrowienie, przywitanie i zaproszenie. Stwarza chrześcijańską atmosferę otwartości i gościnności. Dzięki niej, przybysze mogą poczuć się członkami tej samej wspólnoty - jednego Kościoła. Lokalna kościelna społeczność przygotowała rozmaite oferty dla gości. Toteż informuje ich o tym i zaprasza do skorzystania z duszpasterskich propozycji. List zawiera dział informacji o Mszach św., nabożeństwach, posługach sakramentalnych, bibliotece katolickiej, duszpasterskich spotkaniach, imprezach chrześcijańskiej kultury itp. Dla osób nie znających okolicy cenne są schematyczne plany i mapki.

Na czas wakacji i urlopu list podsuwa propozycje do modlitwy i medytacji. Mogą to być refleksje na temat chrześcijańskich walorów czasu wolnego i turystyki, odpowiednio dobrane teksty biblijne, rozważania bądź poezja. Niekiedy zawiera on informację na temat interesujących zabytków i godnych odwiedzenia miejsc. Preferować należy raczej teksty krótkie i treściwe. Zbyt obszerne zniechęcają do lektury.

tygodnia wkładkę *Münchener Kirchenzeiger* z informacją o godzinach Mszy św. i innych nabożeństwach niedzielnych.

¹⁶¹ Turystów bardziej interesują Msze św. odprawiane bliżej ich szlaków, np. sub divo, w górach, w odległych kaplicach dojazdowych.

¹⁶² Por. B.Lutz, *Kirchlicher Gästebrief*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s. 234-244.

¹⁶³ Cyt. *Postulaty*, s.309, n.6a.

¹⁶⁴ *List Pasterski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa, 16-18 marca 1995r, n.6.

¹⁶⁵ Zauważa się coraz większe rozpowszechnienie tego typu formy w polskich parafiach. W przeciwieństwie do listu, informatorowi brak jest elementu wspólnototwórczego. Jest on bardziej „suchy” i bezosobowy w swej treści.

W zależności od możliwości materialnych, list do gości może być wydawany w różnej objętości i szacie zewnętrznej¹⁶⁶. Jednakże nawet przy skromnych środkach, trzeba dbać o jego estetykę i przejrzystą grafikę. Piękno pobudza wyobraźnię i stanowi zachętę do bliższego zaznajomienia się z oferowanymi treściami. List zasadniczo powinien być bezpłatny. Rozprowadza się go, podobnie jak inne opisywane już duszpasterskie materiały, w przedsiódkach kościołów, punktach informacji, hotelach, kwaterach prywatnych i wszędzie tam gdzie przebywają goście.

Czas wolny ma stawać się okresem religijnego pogłębienia. Wskazane jest przygotowanie przez duszpasterstwo rozmaitych **pomocy, które ułatwiłyby modlitwę, religijną medytację i refleksję**. Przeznaczone są one nie tylko dla indywidualnych osób ale także dla wspólnot i parafii przyjmujących turystów¹⁶⁷.

Temu celowi służyć może szeroki wachlarz religijnej literatury¹⁶⁸. Zwróćmy jednakże uwagę na niektóre, szczególnie przydatne dla turystów formy. Może nim być oddzielny modlitewnik. Uwzględnia on rozmaite sytuacje wolnego czasu. Przyjmuje formę modlitewnika turysty, wczasowicza, kierowcy, przewodnika itp.¹⁶⁹ Nawiązując do różnego rodzaju form wędrowania, pomaga

¹⁶⁶ Przykładem bogatego wydawnictwa jest *Gästebrief* wychodzący w Monachium (diecezja München-Freising, egzemplarze dostępne w Bibliothek des Metropolitankapitel München). Autor posiada we własnych zbiorach listy zgrupowane w szeregu parafii niemieckich i austriackich. Mają one formę kilkustronicowych ulotek. Niektóre wykonane są bardzo prostą techniką poligraficzną, dostępną dla każdej parafii.

¹⁶⁷ Takimi pozycjami w j.niemieckim są np.: W.Hoffsümmera, *Gottes Spur in der Schöpfung. 200 Ideen für Feriengottesdienste und Freizeiten*, Mainz 1993; R.Breitenbacha, *Wallfahrt. Hinführung, Modelle, Materialien*, Mainz 1993; Szereg pomocy szczególnie dla pracy w grupach zawiera pozycja R.Freya, G.Tertera, E.G.Wenzlera, *Praxisbuch. Freizeitarbeit. So wird's gemacht!*, Neuhausen-Stuttgart 1987; Wydany przez Duszpasterstwo Turystyczne Archidiecezji Wiedeńskiej zeszyt: *Wortgottesdienste für den Urlaub und die Erholung* (1984).

¹⁶⁸ Z polskich wydań szczególnie przydatnych do tego celu, odpowiadających sytuacji turysty udającego się na łono przyrody, wymienić należy np. A.Henela, *Katecheza w krajobrazie*, Kraków 1995; R.Rogowskiego, *Mistyka gór*, Wrocław 1985; tegoż autora, *W wicherze jest Pan*, Wrocław 1990.

¹⁶⁹ Np. *Modlitwy na wakacjach*, Wyd.Salezjańskie, Warszawa 1995; H.Schäfer, *Auf vier Rädern. Gedanken und Gebete für Autofahrer*, Lahr 1995. Kieszonkowa książka

on wpleść modlitwę w rozmaite sytuacje życia turysty, ująć turystykę jako swoistego rodzaju „kairos” - moment realizacji chrześcijańskiego powołania. Wskazane jest, by modlitewnik zawierał odpowiednio dobrane teksty biblijne. Szczególnie przydatne są fragmenty mówiące o przyrodzie, stworzeniu, zjawiskach natury, ludzkiej drodze, dziękczynne za Boże dary itp. Modlitewnik zawiera rachunek sumienia turysty, pozwalający ocenić w świetle chrześcijańskich zasad moralnych wolny czas i rozmaite urlopowe sytuacje. Te same treści mogą przyjąć kształt pozytywny - „przykazań” bądź zasad chrześcijańskiego turysty. W prostych hasłach przypominają mu one postawy jakie winien zachować podczas wolnych chwil, wypływające ewangelicznego przykazania miłości¹⁷⁰. Praktyczną formą jest zamieszczenie modlitw na pojedynczych kartach, zawierających jednocześnie odpowiednie chrześcijańskie symbole lub obrazy świętych patronów. Taki obrazek łatwo jest zabrać w podróż, umieścić w hotelowym pokoju bądź wnętrzu pojazdu.

Ważną duszpasterską pomocą są **kościelne rytuały błogosławieństw**, zawierające teksty dotyczące rozmaitych sytuacji turystyki. Należałoby postulować odpowiednie ich uzupełnianie, w miarę rodzących się potrzeb. Zamieszczają one formuły błogosławieństw osób - turystów i pielgrzymów. Można tu wymienić np. błogosławieństwo przed podróżą, dzieci przed wakacjami, pracowników różnych sektorów turystyki. Inne dotyczą poświęceń i błogosławieństw miejsc bądź przedmiotów związanych z pobytem turystów i uprawianiem turystyki. Przykładowo wymienimy poświęcenie krzyży i kaplic towarzystw turystycznych, na szczytach gór, błogosławienie obiektów rekreacyjnych, schronisk, kolejek górskich, wyciągów narciarskich, sprzętu turystycznego, znaków towarzystw turystycznych itp.¹⁷¹

żeczka zawiera medytacje i modlitwy dla kierowców w oparciu o symbolikę znaków drogowych.

¹⁷⁰ Por. np. *Kilka wskazań dla przewodników* zawartych w artykule M.Ostrowskiego: *Turystyka czasem chrześcijańskiego wychowania. Uwagi o przewodnictwie*, w: *Materiały Homiletyczne*, Kraków 1995, nr 151, s. 47-48; *Dekalog turysty* zawarty w: A.L.Szafranski, *Chrześcijańskie podstawy ekologii*, Lublin 1993, s.183-184; *Hasła do akcji letniej*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański*, 15(1971)8-9, s.311. Wzorem mogą być teksty przygotowane ze świeckiego punktu widzenia, zawarte w książce J.Hammelehle, *Zum Beispiel Tourismus*, Göttingen 1990: *Kodeks zachowania turystów w Nepalu* (s. 76-79); *12 cnót dla podróży po trzecim świecie* (s.89-90).

¹⁷¹ Np. polski rytuał zawiera obrzędy błogosławieństwa pielgrzymów, osób rozpoczynających podróż, kierowców i pojazdów. W części dotyczącej wielorakiej działal-

Istnieje wśród turystów zwyczaj zbierania podczas wycieczek rozmaitych **pamiątek**. Należą do nich widokówki, foldery, medale, proporczyki, plakietki, stemple, breloczki itp. W wypadku miejsc sakralnych są to **dewocjonalia**: różańce, medaliki, krzyżyki, obrazy, rzeźby, świece itp.

Pamiątki nabywane przez turystów zawierają zwykle elementy nawiązujące do charakterystycznych cech miejsca. Czynią to przez obraz, symbolikę bądź inskrypcje. Odpowiednio wykonane pamiątki mogą stanowić narzędzie wychowawcze. W sposób plastyczny wyrażają one przymioty danego miejsca. W szczególności mogą one wskazywać na jego duchowe walory. Pamiątki religijne (dewocjonalia) mogą stać się rodzajem „małego katechizmu”. Odpowiednio dobrana napis, chrześcijański symbol lub obraz, pozwalają w sposób prosty, rzucający się w oczy, łatwy do zapamiętania, uwypuklić religijne prawdy. Przedmioty te mogą przedstawiać bogactwo chrześcijańskiej spuścizny kulturalnej, historii Kościoła i religijnego życia. Wskazują one rzeczywistości duchowe. Jako takie mają więc znaczenie wychowawcze. Przyczyniają się one do utrwalenia religijnych przeżyć i zachowania ich w pamięci, rozbudzają pobożność, pomagają w modlitwie. Zbiory pamiątek przyczyniają się do poszerzenia horyzontów wiedzy, nie tylko samych zbieraczy, lecz także innych osób dla których są one udostępniane¹⁷².

Na marginesie sprawy, nie od rzeczy jest zwrócenie uwagi na poziom artystyczno-estetyczny pamiątek i dewocjonalistów oraz ich zawartość treściową. Ta ostatnia dotyczy kwestii głębszej, a mianowicie ich teologicznej poprawności. Przemysł i handel tymi przedmiotami nie zawsze znajduje się w rękach osób kompetentnych i związanych z Kościołem. Częściej zwracają one uwagę na zysk materialny, pochlebiając nie zawsze wyrobionym gustom odbiorców. Toteż należałoby zwrócić uwagę na wychowanie krytycznego zmysłu wśród samych turystów (pielgrzymów). Jest to zarazem postulat wobec katolickich twórców,

ności chrześcijan obrzęd błogosławieństwa obiektów sportowych i gimnastycznych oraz urządzeń i przedmiotów przeznaczonych dla podróżujących (*Obrzędy błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, t.1-2). Niemiecki rytuał błogosławieństw zawiera błogosławieństwo pielgrzymów, podróżujących i urlopowiczów, krzyża przydrożnego i na szczycie góry, schroniska, hotelu, sanatorium, statku, samolotu, kolejki linowej, drogi. W osobnym rozdziale są błogosławieństwa związane z wolnym czasem, sportem i turystyką: urządzeń sportowych, górskiego schroniska, urządzeń do turystyki górskiej oraz instrumentów muzycznych (*Benediktionale, Studiensaugabe für die katholischen Bistümer des deutschen Sprachgebietes*, Freiburg/B 1989);

¹⁷² Por. S.Sosnowski, *Vademecum młodego turysty*, Warszawa 1975, s. 167-171.

by podejmowali się pracy nad wszechstronnym podnoszeniem poziomu tego rodzaju wyrobów. Należałoby popierać tworzenie sieci przykościelnych placówek sprzedaży, które, rozumiejąc istotę sprawy, w sposób właściwy dobierałyby towar, stanowiąc konkurencję dla innych placówek stojących na niskim poziomie¹⁷³. Jako takie spełniają one zadanie promocyjne wobec wartościowych pamiątek, dewocjonalistów, katolickiej literatury oraz tym podobnych przedmiotów, a co za tym idzie rolę wychowawczą i ewangelizacyjną.

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego zachęcają do upowszechniania międzynarodowego **znaku SOS**, umieszczanego na pojazdach. W razie nieszczęśliwego wypadku jest on dla ratowników oznaką, iż osoby, które mu uległy są katolikami i proszą o posługę katolickiego kapłana w niebezpieczeństwie śmierci. Podobną rolę może spełniać obrazek z napisem: „Jestem katolikiem. W razie wypadku proszę o pomoc kapłana” - noszony wraz dokumentami osobistymi lub umieszczany na widocznym miejscu w pojeździe¹⁷⁴.

Zachęcać należy turystów do noszenia ze sobą **religijnych przedmiotów i znaków** (krzyżyków, medalików, różańców). Dla katolików są one podczas drogi przypomnieniem ich chrześcijańskiej godności, mogą przyczyniać się do ożywiania ich pobożności i uświęcania ich codzienności. Noszone z wiarą są znakiem prośby o pomoc Bożą w rozmaitych sytuacjach ich wędrówki (por. KKK 1667-1668 i 1674). Mają też stać się zewnętrznym znakiem wyznania ich wiary wobec obcych ludzi, a w razie nieszczęśliwego wypadku pełnić podobną rolę jak znak SOS.

Ułatwieniem w turystyce religijnej i pielgrzymkach są **drukowane przewodniki i mapy**. Pomagają one w przygotowaniu się do turystycznych przeżyć. Pozwalają na właściwe zaplanowanie trasy i już wcześniej nastawiają wędrujących na odpowiedni odbiór jej walorów. Ułatwiają przeprowadzenie samej wycieczki w wypadku braku osoby profesjonalnego przewodnika. W późniejszym czasie służą one utrwaleniu i pogłębieniu doznanych przeżyć.

¹⁷³ Tu wraca problem umiejscowienia samych placówek sprzedaży. Należy unikać, co niestety jest spotykane wcale nie rzadko, umieszczania ich wewnątrz samych kościołów. Tworzy to negatywne wrażenie, czynienia z nich miejsca handlu. Powszechnie znana jest zdecydowana walka samego Chrystusa z tego rodzaju procederem (Mt 21,12-13). Jeśli już pozostawione są tego rodzaju przedmioty do zakupu we wnętrzu kościoła, należy poprzestać na skarbonce, do której sami odbiorcy wrzucają ofiary.

¹⁷⁴ Por. R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus* w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s. 129.

Istnieje coraz większa ilość tego typu literatury. Jednakże należy postulować przygotowywanie katolickich wydawnictw. Obserwacja każe zauważyć, iż niektóre przewodniki drukowane przez świeckie wydawnictwa nie ukazują pełnej prawdy o chrześcijańskiej kulturze oraz pomijają wiele istotnych dla Kościoła faktów. Z natury swej zatrzymują się one na sferze zewnętrznej, zjawiskowej opisywanych obiektów, nie wnikając w ich głębsze warstwy znaczeniowe¹⁷⁵. Z tej racji konieczną rzeczą staje się uzupełnienie literatury z tego zakresu, prezentującej chrześcijański punkt widzenia¹⁷⁶.

Pośród przewodników znajdują się pozycje opisujące na sposób monograficzny jeden obiekt, np. kościół, sanktuarium, kościelne muzeum. Inne obejmują większy obszar: miasto, region, diecezję. Nieco odmienną formą są niewielkie objętościowo foldery - informatory ofiarowane przy wejściu do kościelnych obiektów, opisujące skrótowo daną budowlę. Stanowią one bardzo praktyczną pomoc dla odwiedzających je turystów. Zaleca się, by każdy kościół, niezależnie od zabytkowej rangi, posiadał w widocznym miejscu tablicę (gablote) informującą o jego historii i opisującą ważniejsze elementy wnętrza.

Cenną formą dla turystyki religijnej są **monotematyczne szlaki**. Chodzi tu nie tyle o szlaki znakowane w terenie, lecz bardziej o propozycję tras wędrówek, które pomogłyby poznać wybrane fakty z historii Kościoła, życia świętych, religijnego życia kościelnych wspólnot, kościelnej sztuki itp. Przykładowo, szlak związany z osobą świętą lub zasłużoną Kościoła pozwala poznać miejsca łączące się z jej życiem, spuściznę duchową bądź ośrodki trwającego kultu. Staje się swoistą katechezą, ukazującą świadectwo ich życia i rozbudza kult świętego. Szlak wybranych kościołów, sanktuariów, kaplic, cmentarzy bądź innych zabytków sakralnych, zapoznaje z ich historią, znaczeniem w życiu Kościoła i narodu. Może on stać się świadectwem żyjącej religijności¹⁷⁷.

¹⁷⁵ Zdarzają się rażące przypadki fałszu. Np. jeden z najbardziej popularnych przewodników turystycznych z serii „Pascala” pisze o całunieniu turyńskim jako „owocu najwybitniejszego fałszerstwa w dziejach” (R.Belford, M.Dunford, C.Wolfrey, M.Ellingham, *Włochy, praktyczny przewodnik*, Bielsko-Biała 1992, s.44-45).

¹⁷⁶ Tę sprawę omawialiśmy dokładniej w paragrafie traktującym o katolickim przewodnictwie.

¹⁷⁷ Por. np. D.Ptaszycka-Jackowska, „Szlak ikon” w *Euroregionie Karpackim (zarys koncepcji)*, w: *Peregrinus Cracoviensis*, Kraków 1995, z.1, s.67-84; S.Czernik, *Szlakami tatrzańskich kapliczek. Przewodnik*, Kraków 1982 (broszura). W Skoczowie (diec. bielsko-żywiecka) wyznaczono „szlak sarkandrowski”, wzdłuż obiektów związanych z życiem św. Jana Sarkandra.

Oddzielnie warto wypunktować, nadmieniane już, znane w tradycji szlaki pielgrzymkowe¹⁷⁸. Wiele z nich zanikało i ulegało w historii przemianom. Dziś, w związku z ożywieniem ruchu pielgrzymkowego, w wielu miejscach obserwuje się ich ożywienie. Prowadzą one do znanych sanktuariów i ośrodków pielgrzymkowych. Mają swoje trasy, sposoby pokonywania drogi, miejsca postojów i modlitwy¹⁷⁹. Zadaniem duszpasterskim jest ożywianie tradycji i organizacja pielgrzymek historycznymi trasami. Duszpasterstwo turystyczne, jak już wspomnieliśmy wcześniej, winno współpracować z cywilnymi władzami, celem rozbudowy i utrzymania odpowiedniej infrastruktury, zarówno wzdłuż tras pielgrzymkowych, jak i wokół sanktuariów. Ułatwi to ruch i pobyt pielgrzymów. Zapewni odpowiednie bezpieczeństwo i higienę. W grę wchodzi m.in. takie sprawy, jak punkty informacji, komunikacja, parkingi, sanitariaty, miejsca noclegowe, gastronomia itp.¹⁸⁰

Do zaistnienia szlaku pielgrzymkowego bądź turystyki religijnej potrzebne jest przygotowanie odpowiednich drukowanych materiałów¹⁸¹ oraz map¹⁸². By stały się one praktyczne w użyciu powinny posiadać informację na temat dojazdu bądź dojścia do interesujących miejsc.

Analogiczną do drukowanych przewodników rolę pełnią **środki audio-wizualne**. Na ich znaczenie wskazywał II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego¹⁸³. Należą do nich m.in.: przeźrocza, filmy, kasety video, obra-

¹⁷⁸ Por. np. W.Mruk, *Drogi z Europy do Ziemi Świętej ukazane w XIV-wiecznej relacji Johna Mandeville'a*, w: *Peregrinus Cracoviensis*, Kraków 1995, z.1, s.139-145; A.Jackowski, *Zarys geografii pielgrzymek*, Kraków 1991, s.28-29.

¹⁷⁹ Por. A.Jackowski, *Pielgrzymki i turystyka religijna w Polsce*, Warszawa 1991, s. 74-82.

¹⁸⁰ Por. wypowiedź bpa R.Karpińskiego, Przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Turystycznego podczas I Kongresu Turystyki Polskiej w Warszawie, 8 listopada 1995r., w materiałach Kongresu, p.7.

¹⁸¹ Przykładem takich pomocy jest publikacja W.Zaleskiego, *Sanktuaria polskie*, Warszawa 1988, w j.niemieckim C. und K.Schemman'ów, *Wallfahrten in Gebirge. 50 Wanderungen in den Alpen*, München 1991.

¹⁸² Np. Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych, *Mapa ośrodków kultu religijnego w Polsce*, Warszawa - Wrocław 1983; pozycją o zasięgu lokalnym jest mapa *Kalwaria Zebrzydowska* wydana przez Krakowskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych i Wydawnictwo Kartograficzne WITAŃSKI, Katowice - Kraków - Poznań 1993.

¹⁸³ *Documento finalne*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.149.

zy i nagrania muzyczne. Współczesny człowiek jest człowiekiem obrazu. Pobudza on jego wyobraźnię i pomaga mu w percepcji treści. Środki te stanowią pomocne narzędzie na etapie przygotowania pielgrzymki i wędrowek turystyki religijnej¹⁸⁴. Służą odpowiedniemu nastawieniu wewnętrznemu, zwracają uwagę na walory miejsc, które zamierza się odwiedzić. Sprzyjają też pogłębieniu i utrwaleniu przeżyć. Są przydatne jako ilustracja w rozmaitego rodzaju konferencjach, pogadankach lub wieczorach kulturalnych organizowanych przez duszpasterstwo turystyczne.

Specjalną rolę duszpasterską pełnią **plakaty o treści religijnej**. Nazywa się je dzisiaj ewangelizacją wizualną. Zawierają one treści dotyczące chrześcijańskiego spędzania wolnego czasu i turystyki. W sposób rzucający się w oczy, przypominają turystom o ich religijnym życiu i zachowaniu godnej postawy moralnej podczas wakacji. Mogą być umieszczane nie tylko w pobliżu kościołów ale w miejscach gdzie przebywają turyści. Szczególnym czasem ich rozpowszechniania jest okres sezonu urlopowego. Sporządzanie tego typu plakatów wymaga współpracy ze strony specjalistów, by zapewnić im właściwą treść wychowawczą oraz zewnętrzny wyraz, zdolny obudzić pożądane doznania¹⁸⁵.

Cechą charakterystyczną ludzkiego życia jest potrzeba współzawodnictwa. Przejawia się ona między innymi w zdobywaniu odznak. Świat turystyki posiada bogatą tradycję ich zdobywania¹⁸⁶. Celem zdobycia odznaki, turyści muszą wykonać przewidziane w regulaminie zadania, w odpowiedni sposób udokumentować ich osiągnięcie i przedstawić swoje dokonania do weryfikacji instytucji, która zarządza odznaką. Osiągnięcie odznaki staje się znakomitym narzędziem wychowawczym, o ile na pierwszym miejscu stawia nie tyle ambicję, ile wysiłek poznawczy. Stanowi ono zachętę i doping do zaznajamiania się z no-

¹⁸⁴ Przykładem mogą być coraz liczniejsze filmy video przedstawiające sanktuaria Europy, chrześcijańskie zabytki Rzymu lub Ziemię Świętą, cenne w przygotowaniu zagranicznych pielgrzymek.

¹⁸⁵ Por. R. Bleistein, art. cyt., s. 122 i 129. Gdy chodzi o wszelkiego rodzaju ogłoszenia i plakaty autor jest zdania, iż należy unikać krzykliwości, sloganów i narzucania się. Natomiast mają one stanowić zachętę i zaproszenie do spotkania z Bogiem podczas urlopu. Winny one być tak zaprojektowane by budzić wśród obserwatorów osobistą wiarę.

¹⁸⁶ Np. Krajownawcza Odznaka PTTK, Odznaka Turystyki Pieszej, Górską Odznaką Turystyczną, Górską Odznaką Narciarską, Kolarską Odznaką Narciarską, odznaki przyjaciół miast i regionów (np. Przyjaciel Krakowa) itd. (por. S. Sosnowski, *Vademecum młodego turysty*, Warszawa 1975, s. 177-179).

wymi miejscami i okolicami, pogłębiania wiedzy, poszerzania horyzontów myślowych, a w wielu wypadkach także tężyzny fizycznej.

Idąc za wzorem świeckich organizacji, duszpasterstwo turystyczne wprowadza w swój program wychowania elementy turystycznego współzawodnictwa i **zdobywania odznak turystyki religijnej**¹⁸⁷. Istotnym celem jest tu zachęta do poznawania miejsc związanych z życiem religijnym, historią Kościoła i dorobkiem chrześcijańskiej kultury, jak również inspiracja do pogłębiania życia religijno-modlitewnego. Wśród warunków zdobycia odznaki winny znaleźć się religijne akty: pobożne nawiedzenie sakralnych miejsc, udział w nabożeństwie, indywidualna modlitwa, odprawienie Drogi Krzyżowej itp. Każda odznaka wymaga weryfikacji. Należy postulować, by sposób jej przeprowadzania zawierał również element wychowawczy. Taką formą może być obowiązek własnoręcznego sporządzenia kroniki wycieczki, w której zostaną utrwalone przeżycia i zdobyte wiadomości. W ten sposób uniknie się bezmyślnego „zaliczania zadań”¹⁸⁸.

Zdobywanie odznak może odbywać się w formie indywidualnej lub zbiorowej. Tą drugą stanowią m.in. turystyczne rajdy i zloty. Podczas tego rodzaju zgromadzeń szczytowym momentem jest wspólne nabożeństwo, najczęściej Eucharystia, połączona z okolicznościową homilią. W ten sposób wycieczki, odbywane dla zdobywania odznaki, stają się bliskie tradycji pielgrzymek¹⁸⁹. Elementem towarzyszącym złotom są konkursy religijnej poezji, rysunku,

¹⁸⁷ Przykładem jest Krajownawcza Odznaka im. Jana Pawła II, ustanowiona przez Duszpasterstwo Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie Archidiecezji Krakowskiej przy współudziale krakowskiego środowiska turystów, w roku 1985 (por. *Regulamin odznaki* - ulotka, Archiwum Duszpasterstwa w Krakowie).

¹⁸⁸ Przykładem jest kronika Dziecięcej Odznaki im. Jana Pawła II. Zawiera ona miejsce na opis wykonanych zadań wymaganych do zdobycia odznaki. Ponadto zamieszcza odpowiednio dobrane fragmenty papieskich przemówień do osobistej refleksji. Zawiera zachęty do modlitwy, podając jej intencje (Duszpasterstwo Służby Liturgicznej i Ruchu Światło-Życie, *Dziecięca Krajownawcza Odznaka imienia Jana Pawła II*, broszura).

¹⁸⁹ W projektach dokumentów Drugiego Polskiego Synodu Plenarnego czytamy: „Zwiedzając świątynie nie tylko uczymy się historii naszego Kościoła; mamy także sposobność do skupienia się, modlitwy i adoracji Najświętszego Sakramentu. W ten sposób zwykła wycieczka staje się dla człowieka wierzącego rodzajem pielgrzymki” (*Kościół w Polsce wobec problemów kultury*, w: *Drugi Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań-Warszawa 1991, s. 325, n. 46).

pieśni itp. Stanowią one dalszy krok w kierunku ubogacenia przeżyć wolnego czasu treściami związanymi z chrześcijańską kulturą¹⁹⁰.

Zdobywanie odznak może stać się znakomitym punktem odniesienia do organizowania turystyki religijnej i budowania wokół niej wspólnot duszpasterstwa turystycznego bądź kół katolickich turystów. Elementem łączącym ludzi jest zamierzenie wspólnego celu¹⁹¹.

Turystyka stwarza wiele okazji do spędzania radosnych chwil. Bardzo przydatne dla duszpasterstwa turystycznego są rozmaitego rodzaju **materiały pomocnicze do wspólnej zabawy, rozrywki bądź gier**. Dobra i kulturalna zabawa jest sztuką. Jak zauważaliśmy już wcześniej, konieczne jest kształtowanie jej właściwych modeli i podnoszenie jej kulturalnego poziomu. Tego typu materiały w praktyczny sposób pokazują, jak twórczo, radośnie i z humorem spędzać wolny czas, nie naruszając w niczym ludzkiej i chrześcijańskiej godności.

Pośród wymienionych wyżej pomocy szczególne miejsce zajmują **śpiewniki**. Zawierają one odpowiednio dobrane do turystycznych (pielgrzymkowych) sytuacji pieśni, zarówno religijne, jak i świeckie. Wśród tych pierwszych znajdują się pieśni tradycyjne, pielgrzymkowe i tzw. ewangelii w piosence. Wśród drugich przydatne są pieśni patriotyczne, ludowe, ogniskowe z tzw. śpiewników turystycznych¹⁹². W pieśni wyrażają się ludzkie uczucia, religijna wiara i modlitwa. Przynosi ona radość i łączy ludzi ze sobą. Odpowiednio dobrana, niesie ze sobą wartości wychowawcze, uczy historii i budzi patriotyzm.

Duszpasterstwo turystyczne wymaga tworzenia zaplecza w postaci **środków finansowych**. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* zwróciły uwagę na konieczność zabezpieczenia odpowiednich funduszy dla parafii i ośrodków, w których prowadzi się ten rodzaj duszpasterstwa: należy „przewi-

¹⁹⁰ Przykładem jest urządzany przez Społeczny Komitet Budowy Kapliczki na Groniu Jana Pawła II k. Leskowca (Beskid Mały) Rajd Szlakami Jana Pawła II (materiały nie publikowane, w archiwum autora). W tym samym miejscu odbywają się podobne imprezy organizowane przez katolickie stowarzyszenia przy współudziale krakowskiego Radia Mariackiego.

¹⁹¹ Por. *Spotkania z Bogiem na turystycznym szlaku. Wycieczki połączone ze zdobywaniem Krajoznawczej Odznaki im. Jana Pawła II* - ulotka Koła PTTK nr 1 przy Krakowskim Duszpasterstwie Turystycznym (lata 1987 do 1996; Koło PTTK powstało w roku 1993, formalne duszpasterstwo w roku 1994, wcześniej istniała jedynie grupa duszpasterska).

¹⁹² Tu trzeba szczególnie dbać o eliminowanie tekstów o treściach wulgarnych, niestety często krążących wśród tego typu wydawnictw.

dzieć, żeby część zbieranych w kościele ofiar obracano na usługi konieczne dla duszpasterstwa lub na rzecz krzewienia dialogu z turystami”¹⁹³. Może odbywać się to poprzez organizowanie oddzielnych składek. Podkreślono jednakże, by forma tych kolekt nie była odpychająca, zniechęcając do Kościoła¹⁹⁴. Materialna troska i współodpowiedzialność za całą wspólnotę Kościoła oraz wszystkie jej części, zawsze była żywa w tradycji, a korzeniami swymi sięga czasów apostoelskich (por. Rz 15,25-29). Trzeba ją traktować jako jeden ze sposobów wsparcia dzieła ewangelizacyjnego i apostoelskiego Kościoła (por. KPK 222, §1). Jan Paweł II, w kontekście troski o materialne potrzeby, pisze: „Chodzi nie tylko o założenie Kościoła z najkonieczniejszymi strukturami... ale także o utrzymanie dzieł charytatywnych, wychowawczych i popierających rozwój człowieka...” (RM 81).

Duszpasterstwo turystyczne sprawuje posługę wobec gości przybyłych z różnych okolic i w dużej mierze ma charakter ponadparafialny oraz ponaddiecezjalny. Toteż, przynajmniej część wspierających je funduszy, powinna pochodzić ze środków diecezjalnych, bądź krajowych. Należy szczególnie wspomagać mniejsze ośrodki duszpasterskie, które sezonowo, na skutek zwiększającego się turystycznego ruchu, obarczone są większymi finansowymi obciążeniami.

Do materialnych środków należy **sić domów służących duchowemu i fizycznemu odpoczynkowi**, modlitwie i rekreacji. Kościół, na miarę swych możliwości powinien tworzyć i udostępnić ludziom tego rodzaju obiekty. Istnieje bogata tradycja zakładania domów rekolekcyjnych, hospicjów, ośrodków wczaso-rekolekcji bądź domów pielgrzymia. Prowadzą je zakony, sanktuaria, diecezje, parafie i katolickie stowarzyszenia. Ułatwiają one integralnie pojęty chrześcijański odpoczynek¹⁹⁵. Niekiedy dla wędrowców i pielgrzymów stanowią one miejsce zatrzymania, noclegu i zaopatrzenia w drodze do właściwego celu¹⁹⁶. Jak zaznaczono wcześniej, służąc uboższym, pełnią one zadanie chrześcijańskiej caritas.

¹⁹³ WDT II,3,B,c.

¹⁹⁴ WDT II,3,B,e.

¹⁹⁵ Por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, z 31 stycznia 1994r., tekst polski wyd. Kraków 1994, n.92.

¹⁹⁶ Hospicja zakładane w trudnych terenach górskich spełniały rolę chroniącą przed niebezpieczeństwami drogi. Wymieńmy przykładowo hospicja na przełęczach

Domy budowane w tych celach wymagają odpowiedniego urządzenia. Należy doń kaplica, miejsce na medytację, sala dla większych spotkań (konferencje, koncerty, filmy, teatr), sala spotkań kameralnych, biblioteka, czytelnia, videoteka itp. Przy ośrodkach przeznaczonych głównie dla wypoczynku fizycznego, należałoby, w miarę możliwości, dążyć do budowy urządzeń rekreacyjno-sportowych, np. sal gimnastycznych, boisk, basenów itp. Ważną rolę w wypadku domów prowadzących rekolekcje pełni samo ich położenie, zapewniające ciszę i spokój. Tereny zielone (ogrody, lasy, pola) sprzyjają skupieniu i medytacji. Odseparowanie od codziennego życia stwarza przestrzeń dla głębszego zajęcia się sprawami ducha¹⁹⁷.

Należy postulować, by parafie posiadające zaplecze w postaci obszerniejszych domów udostępniały je, przynajmniej okresowo, dla potrzeb katolickich grup turystycznych. W momencie, gdy katechizacja przeszła do szkoły, wiele spośród nich jest nie w pełni wykorzystanych. Dotyczy to zarówno ośrodków wiejskich, jak i miejskich. Dla jednych domy te będą stanowić bazę wyjściową do zwiedzania miast, dla innych ośrodek wypoczynku na łonie przyrody. W wielu wypadkach zajdzie potrzeba odpowiedniego dostosowania urządzenia domów parafialnych, by mogły one przyjąć turystyczne grupy. Dotyczy to zwłaszcza miejsc noclegowych, zaplecza kuchennego i sanitarnego. Z tych samych powodów, nowe domy parafialne, budowane w turystycznych miejscowościach, z góry powinny przewidzieć miejsce dla przyjęcia turystów i prowadzenia duszpasterstwa wśród nich.

Należy w całej rozciągłości zachowywać przepisy cywilne dotyczące urządzenia ośrodków, w których przebywają goście. Są to m.in. przepisy BHP, sanitarne i przeciwpożarowe. Jak już wspomniano, służą one dobru człowieka i jego bezpieczeństwu. Instytucje kościelne na pierwszym miejscu powinny dać

przykład ich respektowania. Zaniedbania w tej dziedzinie nie mogą być tłumaczone skąpyimi funduszami i możliwościami¹⁹⁸.

Celem łatwiejszego udostępnienia dla turystyki i pielgrzymek katolickich tego rodzaju ośrodków, za I Światowym Kongresem Duszpasterstwa Turystycznego, należy postulować tworzenie informatorów zawierających adresy i oferty domów¹⁹⁹. Same rzeczzone obiekty winny być zaopatrzone w środki nowoczesnej łączności (telefon, fax).

Na marginesie warto podkreślić prawdę, iż materialne dobra posiadane przez parafie, choć formalnie są ich własnością, służą pożytkowi całego Kościoła i jego misji. Przy zachowaniu całej roztropności, domy parafialne winny być udostępniane potrzebującym. Nie można przy tym dać okazji do zgorzenia osób postronnych. Mogą mieć one słuszne pretensje, iż Kościół dysponuje majątkiem wypracowanym przez ogół wiernych, nie służąc nim powszechnemu dobru.

alpejskich Wielkiego i Małego św. Bernarda. Te ostatnie stały się kolebką współczesnego ratownictwa górskiego.

¹⁹⁷ 9-10 listopada 1995 r. odbyła się Międzynarodowa Konferencja nt. *Sacrum w ogrodach historycznych i symbolika ich roślinności*. Referenci mówili m.in. o znaczeniu ogrodów, naturalnej przyrody i piękna widoków w rozwoju życia modlitewnego i medytacji chrześcijańskiej. Wskazać należy zwłaszcza referaty: A.Mitkowskiej, *Sacrum w ogrodach historycznych i symbolika ich roślinności*, G.C.Romby, *Sacrum i las: przykład puszczy regionu Casentino*, S.Perrone, *Lasy i ogrody w świętych obszarach górskich* (not. własne autora).

¹⁹⁸ Wiele lat w powojennej Polsce, na skutek ograniczeń ze strony władz i braku funduszy, prowadzono akcje wakacyjne w ośrodkach nie zawsze dostosowanych do obowiązujących norm i standartów. Przemiany ostatnich lat domagają się zasadniczego uporządkowania tej dziedziny. Prostota bytowych warunków nie może oznaczać zagrożenia dla zdrowia i życia.

¹⁹⁹ Cyt. *Postulaty*, s.308, n.4. Przykładem jest wydany przez Stowarzyszenie Chrześcijańskich Dzieł Wychowania *Informator o polskich domach spotkań, miejscach formacji religijnej i intelektualnej młodzieży*, Kraków 1994.